

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTRACJA

REPUBLIKA

Rok XII

Łódź, SOBOTA, DN. 29 CZERWCA 1935 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 177

O polskie morze Zarządzenia Polski wobec Gdańska

w odpowiedzi na łamanie umów przez senat Wolnego Miasta Koleje polskie nie chcą guldenów

Jeden dzień w roku poświęcamy Świętu Morza. Początkowo Święto Morza było odpowiedzią na propagandę rewizjonistyczną naszych zachodnich sąsiadów. Dziś — gdy wroga propaganda ucichła — dzień ten poświęcony jest propagowaniu wśród społeczeństwa zagadnień morskich.

Czyż sprawy morskie trzeba aż propagować? — zdziwi się niejeden. Przecież nasze morze jest tak popularne, tak bardzo kochane przez cały naród...

Otóż to właśnie. Bezwatplenia jesteśmy dumni z Gdyni i szczerze kochamy nasze morze, uczucie to jednak jest zbyt sentymentalne, za mało pozytywne i realne. Kochamy, ale jakże często nie rozumiemy, jakże często nie zdajemy sobie sprawy z olbrzymiej roli, jaką odgrywa to morze w życiu gospodarczym naszego kraju.

Nasz wolny dostęp do morza — to płuć Polski, bez których udusiłobyśmy się nie tylko gospodarczo, ale i politycznie.

W r. 1934 przez dwa porty polskie Gdynię i Gdańsk przewieziono 13 milionów 561,076 ton towarów w imporcie i eksporcie razem, czyli 72 proc. całego zagranicznego obrotu towarowego Polski!

Niestety, transport towarów z Polski odbywa się nie tylko polskimi statkami. Obcymi statkami wywieźliśmy z Gdyni 100 milionów ton towaru i zapłaciłszy za ten przewóz obcym okrętom miliard 300 milionów złotych.

Polska flota handlowa jest stanowczo zbyt szczupła, jak na nasze możliwości eksportowe. Na nasze usprawiedliwienie tego stanu rzeczy możemy wprowadzić dodać, że flota nasza istnieje właściwie dopiero od 8 lat (od roku 1927), tem niemniej 66.139 ton rej. brutto, które liczy nasza flota, dziwnie skromnie wygląda w porównaniu z flotą handlową całego świata, licząca 66.000.000 ton rej. brutto.

Musimy rozbudować naszą flotę i to zarówno wojenną, która czuwa nad bezpieczeństwem pracy polskiej na morzu i wybrzeżu, jak i handlową, która daje pracę wielu ludziom bezpośrednio, a pośrednio wiąże ze swą aktywnością kupiectwo, przemysł, rolnictwo, pobudza kapitały do inwestowania w sprawy morskie i zamorskie, otwiera nowe pole pracy i stwarza z narodem lądowego, zamkniętego w ograniczonym kręgu spraw, naród morski o szerokich horyzontach gospodarczych.

W roku bieżącym dwa nowoczesne statki towarowe „Puck“ i „Hei“ powiększyły naszą flotę handlową, a wkrótce rozpocznie podróże zaoczniczne nowy pośpieszny transatlantyk „Łódź Piłsudski“, a potem drugi statek tego samego typu.

Polska buduje jednak statki w obcych krajach. Własna stocznia — to jedna z najpilniejszych potrzeb dla gospodarstwa narodowego, gdyż to nie tylko sama budowa okrętu, t. j. montowanie części składowych, ale to dostarczanie przemysłowi krajowemu zamówień na części składowe, to otwieranie nowych warsztatów pracy dla wielu ludzi, to pobudzanie twórczości i pomysłowości polskiej w dziedzinie budowy okrętów, to zatrzymanie — kraju kapitałów, które odpływały za nabycie nowych statków. Własna stocznia, to może nawet otrzymywanie zamówień z zagranicy... Włosz też kładys nie mieli

Warszawa, 28 czerwca.

(B) Zapowiedziane przez nas zarządzenia rządu polskiego w stosunku do m. Gdańska w związku z olbrzymimi stratami, jakie poniosło gospodarstwo polskie przez

BEZPRAWNE ZARZĄDZENIA DEWIZOWE

wydane przez władze gdańskie — nie dały na siebie długo czekać. Już dziś na stało pierwsze z serii tych zamierzeń a mianowicie zarządzenie ministerstwa

komunikacji, zakazujące sprzedawania ze stacji kolejowych gdańskich biletów do stacji leżących w Polsce.

Bilety będą sprzedawane ze stacji gdańskich tylko do stacji Gdynia, Skarszewy, Tczew, Kokoszyki i Kartuzy. — Osoby jadące do dalszych stacji polskich będą musiały nabywać nowe bilety.

Daleko większe znaczenie będzie miało zarządzenie ministerstwa komunikacji w dziedzinie ruchu towarowego.

Mianowicie wszelkie przesyłki kolejowe wysyłane z Polski do Gdańska muszą być zgóry opłacone na stacjach kolejowych polskich.

Przewóz przesyłek wychodzących z Gdańska do Polski nie może natomiast być opłacony zgóry w Gdańsku lub na stacjach gdańskich, lecz winien być opłacony na stacjach polskich dopiero po nadejściu przesyłki do miejsca jej przeznaczenia. W ten sposób władze kolejowe polskie bronią się przeciw więzieniu w Gdańsku sum wpłaconych bądź za bilety kolejowe bądź za przesłane drogą kolejową przesyłki.

Oczywiście, że zarządzenie to chwilowo ratuje pewne należności rządowe, ale w dalszym ciągu

NIE ROZWIĄZUJE SPRAWY UWIEZIONYCH W GDAŃSKU NALEŻNOŚCI PRYWATNYCH.

Dlatego też koła gospodarcze spodziewają się w krótkim czasie dalszych zarządzeń, mających na celu wyłączną obronę interesów gospodarczych polskich, poważnie zagrożonych ostatnimi zarządzeniami władz gdańskich.

Gdańsk, 28 czerwca. (P.A.).

Niemiecka centrala dewizowa w Berlinie postanowiła, że maksymalna kwota, jaką wolno zabierać obywatelom Rzeszy przy wyjeździe do Gdańska, nie może przekraczać miesięcznie 180 mk. niemieckich.

Dotychczas obywatele Rzeszy mieli prawo wywozić ze sobą na teren W. Miasta 300 mk. w ciągu jednego miesiąca.

Za weksle w złotych płacą guldenami

Nowe rozporządzenie senatu gdańskiego, godzące w nasz handel

Gdańsk, 28 czerwca. (PAT)

Prezes sądu gdańskiego przesłał gdańskim notariuszom na piśmie polecenie, aby nie sporządzali snowodu niedotrzymania klauzuli waluty — protestów weksli, płatnych w złotych polskich jeśli akceptanci wyrażili gotowość uiszczenia sumy wekslowej w guldenach gdańskich.

Jak wiadomo, polskie banki w Gdańsku, opierając się na postanowieniach art. 194 umowy warszawskiej, odmawiały przyjmowania guldenów gdań-

skich przy wykupie weksli płatnych w złotych. Obecnie gdańska centrala dewizowa idąc za przykładem prezesa sądu, zawiadomiła banki polskie w Gdańsku, że nie będzie przydzielać dewiz na wykup weksli, płatnych w walucie polskiej.

Podania osób i firm, które posiadając walutę polską starać się będą o pozwolenie na uiszczenie zobowiązań wekslowych w złotych polskich — załatwiane będą indywidualnie.

554 godziny w powietrzu Dwaj lotnicy amerykańscy chcą pobić rekord długotrwałości lotu

Peridian (Stan Missuri), 28 czerwca (Pat) — Lotnicy bracia Key pobili rekord światowy długotrwałości lotu, przebywając w powietrzu już 554 godziny 41 minut. Lotnicy lecą w dalszym

ciągu, pragną bowiem osiągnąć 650 godzin lotu. Dotychczasowy rekord, ustanowiony w roku 1930 przez Kennetha, jest o godzinę gorszy od obecnego czasu braci Key.

Rozruchy uliczne w Barcelonie Rząd ogłosił stan oblężenia

Madryt, 28 czerwca. (PAT).

W Barcelonie i całej prowincji barcelońskiej ogłoszono stan oblężenia. Minister wojny i minister spraw wewnętrznych udać się mają jutro rano samolotem do Barcelony celem wydania niezbędnych zarządzeń dla przywrócenia porządku. Rozruchy uliczne przejawiają się głównie w podpalaniu tramwajów.

tem do Barcelony celem wydania niezbędnych zarządzeń dla przywrócenia porządku. Rozruchy uliczne przejawiają się głównie w podpalaniu tramwajów.

własnych stocznii, a obecnie budują okręty nie tylko dla siebie, ale i dla obcych krajów, nie posiadając ani węgla ani żelaza.

Im większa, im sprawniejsza własna flota handlowa, tem większe z niej korzyści, bo o prawo eksploatacji morskich szlaków, o zdobycie i utrzymanie rynków zbytu trzeba tak samo walczyć jak o prawo do życia, jak o prawo do niepodległości.

A Polsce potrzebne są nowe rynki zbytu. Mamy bowiem stały niedobór w naszych stosunkach handlowych z krajami zamorskimi, wyrażający się w r. 1934 sumą 162 milionów zł.

Dla krajów biednych, zmuszonych do opłacania procentów od inwestowanego kapitału zagranicznego, nawet nie wielkie saldo ujemne w stosunkach handlowych może oznaczać poważny nie-

dobór w bilansie płatniczym. Przy sumie około 200—250 milionów złotych, wywożonych rocznie z Polski tytułem procentów, nie możemy pozwolić sobie na luksus ujemnego salda handlowego. Przeciwnie — musimy posiadać stałą nadwyżkę w obrotach handlowych z zagranicą. Jeżeli ta nadwyżka ma tendencję do zaniku na kontynencie europejskim, to musimy nasz niedobór pokryć w stosunkach z innymi kontynentami i w ten sposób zneutralizować tendencję do zachwiania naszej równowagi gospodarczej.

Na każdym z lądów zamorskich dużo jest jeszcze do zrobienia. Na najbliższym z nich — w Afryce, olbrzymie pole stają otworem dla polskiego towaru. Są to kolonie mandatowe, w których stosowana jest polityka otwartych drzwi w stosunku do ekspansji gospodarczej wszystkich narodów świa-

Hitlerowcy aresztują młodzież katolicką

Karlsruhe, 28 czerwca. (PAT).

Aresztowano tu 10 członków stowarzyszenia młodzieży katolickiej „Deutsche Jugendkraft“, oskarżonych o poturbowanie kilku młodych hitlerowców.

ta. Pojemność rynku afrykańskiego jest duża, ale dotąd przez Polskę nie wykorzystana. Np. Wybrzeże Kości Słoniowej importuje towarów za sumę przeszło 100 milionów franków francuskich rocznie. Spotykamy tam tekstylia sowieckie, cukier czeski, kartofle holenderskie, cement jugosłowiański — lecz żadnych towarów polskich.

Pierwszą próbą naszej ekspansji na wymienionych terenach było wysłanie przez Ligę Morską i Kolonialną statku „Poznań“ z 3000 ton polskich towarów, które najzupełniej wytrzymały konkurencję z analogicznymi towarami obcymi.

Polska musi wciąż szukać nowych dróg dla swej ekspansji gospodarczej, do tego jest jej jednak niezbędna liczna i dobrze wyposażona własna flota handlowa. K.

MYDŁO i PUDER DLA DZIECI?

TO OCZYWIŚCIE MYDŁO i PUDER

BEBE SZOFMANA



Delegacja marynarki polskiej z wizytą w Berlinie

Berlin, 28 czerwca. (PAT). Dziś rano przybyła do Berlina delegacja 5-u oficerów marynarki polskiej z komandorem Frankowskim na czele...

Ks. kardynał Hlond przybył do Lublany

Lublana, 28 czerwca. (PAT). Długo i z wielką starannością przygotowywane przyjęcie ks. kardynała Hlonda jako specjalnego legata papieskiego w Jugosławii...

Czwórmecz szachowy w Łodzi

Łódź, 28 czerwca. W czwórmeczu szachowym mistrzów łódzkich rozegrano dalsze dwie partje pomiędzy Applem i A. Frydmanem oraz Kolskim i Regedzińskim...

Krypta Św. Leonarda nie będzie zamknięta Wkrótce rozpocznie się budowa sarkofagu, w którym umieszczona będzie trumna ze zwłokami Wodza Wywiad z gen. dr. Bolesławem Wieniawą-Długoszowskim

Warszawa, 28 czerwca. Spontaniczne uczucie potrzeby jaknajdogodniejszego uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego objęło cały naród...

W sumie jednak wszystkie mają jeden brak, brak polegający na nadmiarze. W tej powodzi projektów mogą utonąć wszystkie, nawet najwznioślejsze zamierzenia...

wej jest, by świadczenia były całkowicie dowolne. Jeżeli jednorazowy datek jest dla kogoś zbyt wielką pozycją w budżecie...

Gwałtowny spadek przywozu towarów z Niemiec

Berlin prosił o zamknięcie antyhitlerowskiego komitetu bojkotowego Warszawa, 28 czerwca. (B) Jedna z warszawskich agencji prasowych donosi, że zarządzone niedawno zamknięcie warszawskiego komitetu bojkotowego antyhitlerowskiego...

wielki spadek był przez władze niemieckie kładziony na karb energicznej akcji bojkotowej uprawianej przez pewne organizacje kupieckie.

Na zakończenie pragnę także dodać — ciągnął dalej gen. Wieniawa-Długoszowski — że duchowieństwo z księciem Metropolita Sapięhą na czele okazuje pełne zrozumienie dla kultu...

Zdarzenia i ludzie

Rocznica Dreyfusa

O pokoleniu, które mężnie walczyło o sprawiedliwość

Przedstawiciele dzisiejszego „starszego” pokolenia mieli wtedy po 19—20 lat i roznamietali się razem z całym światem pytaniem: winien, czy nie winien? Po najmniejszych polskich miasteczkach gazeciarze wykrzykiwali jako sensację skazanie kapitana Dreyfusa na deportację na wyspę Djabelska...

latach okazywało się, że „niezbite” dowody oskarżyciela nie były wcale dowodami. W sprawie Dreyfusa uderzało od samego początku wielkie roznamietanie. Jego sędziowie wojskowi i jego wrogowie z ulicę chcieli i pragnęli, aby ten prosty kapitan okazał się winnym i drżeli na samą myśl, iż mogłoby się okazać, że zawił ktoś zgola inny, czy nawet inni.

To nie był frazes. O Dreyfusa rozpełtała się we Francji bezkrawawa, ale nieustępliwa wojna domowa. Francja to dziwny kraj i godny zaiste najwyższego szacunku dla tego właśnie poczucia prawa i sprawiedliwości.

świełtone. Wybitny dyplomata austriacki z czasów przedwojennych, hrabia Dumba, w ciekawym pamiętniku swoim poświęca sporo uwagi tej dziwnej sprawie. Okazuje się, że placówki dyplomatyczne referowały rządowi swoim sprawę Dreyfusa...

B. poseł komunistyczny skazany na 3 lata przez sąd w Berlinie

Berlin, 28 czerwca. (PAT).

B. poseł komunistyczny do sejmiku pruskiego Wilhelm Kasper został dziś przez trybunał ludowy w Berlinie skazany na 3 lata ciężkiego więzienia. Kasper był jednym z najaktywniejszych przywódców partii komunistycznej na obszarze Niemiec.

Niezwykły wyczyn lotników sowieckich

Moskwa, 28 czerwca. (PAT)

Lotnicy Kowalewski i Amintajew osiągnęli wysokość 8.126 mtr. bez aparatów tlenowych.

Pieczęć ta wskazuje jakiej pasty do zębów używać należy

COLGATE jest pastą do zębów
zaaprobowaną i polecaną przez ZWIĄZEK LEKARZY DENTYSTÓW W PAŃSTWIE POLSKIM

Dlaczego lekarze dentyści są zgodni co do tego, że pasta Colgate stanowi wyjątkowy środek do pielęgnowania zębów?

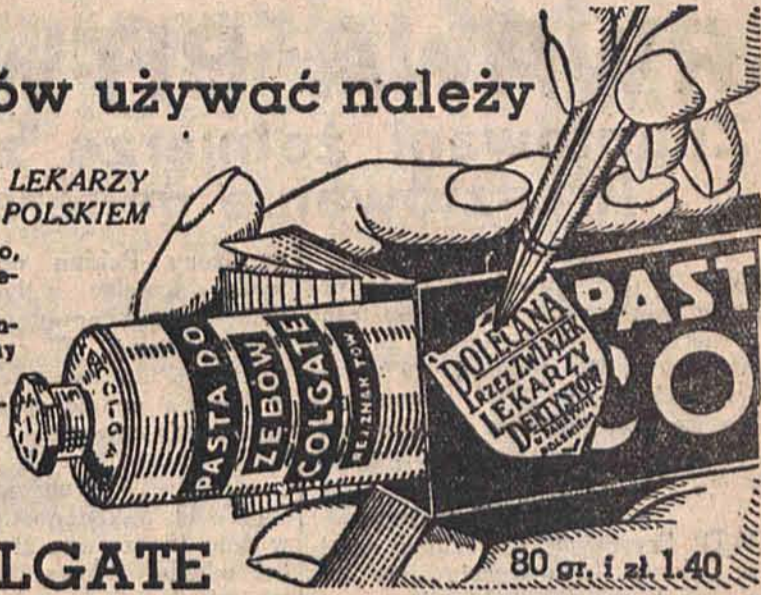
1) Gdyż pasta Colgate czyści zęby dokładnie i gruntownie wnikając w najdrobniejsze nawet szczeliny i szpary.

2) Gdyż od pasty Colgate zęby błyszczą jak perły... zawiera ona mianowicie ten sam składnik, jaki stosują dentyści, by oczyścić zęby.

Używaj pasty Colgate dwa razy dziennie.

Odwiedzaj dentystę dwa razy do roku.

PASTA DO ZĘBÓW COLGATE



80 gr. i zł. 1.40

Czy opozycja weźmie udział w wyborach?

Deklaracja sejmowego Klubu Narodowego. — Stanowisko Stronnictwa Ludowego i P. P. S.

Sejm uchwalił w trzecim czytaniu ordynację wyborczą

Warszawa, 28 czerwca.

(B) Dzisiaj rano sejm przystąpił do trzeciego czytania projektu ustawy o ordynacji wyborczej do sejmiku.

Po krótkim referacie posła Podos-

kiego (BB) który wskazał, że nowe ustawy wyborcze realizują nowoczesną tendencję ustrojową znacznie doskonalej, aniżeli to czyni się gdzieindziej, bo zachowują należyty umiar i równowagę pomiędzy rządami i społeczeństwem, — przedstawiciele stronnictw odczytali krótkie deklaracje.

W imieniu Klubu Narodowego odczytał deklarację poseł Wierczak, podając w końcowych ustępach oświadczenia do wiadomości, że Stronnictwo Na-

rodowe ustaliło, że żaden z członków Stronnictwa Narodowego nie może ani ubiegać się o mandat, ani przyjąć mandatu do przyszłych izb ustawodawczych.

W imieniu STRONNICTWA LUDOWEGO poseł Malinowski zapowiedział głosowanie przeciwko nowej ordynacji wyborczej, nie krystalizując ostatecznie stanowiska Stronnictwa Ludowego wobec przyszłych wyborów.

Z deklaracji posła Malinowskiego

można się domyśleć, że tendencje nie brania udziału w wyborach przez Str. Ludowe, nie są jeszcze w łonie samej partii uzgodnione i decyzje zapisać mogą dopiero na kongresie stronnictwa, zwołanym na dz. 15 lipca r. b. do Warszawy

Poseł Niedziałkowski w imieniu P. PS zapowiedział głosowanie przeciwko nowej ordynacji wyborczej, również nie zapowiadając w sposób jasny stosunku socjalistów do przyszłych wyborów.

Po krótkiej deklaracji nowego posła komunistycznego p. Kalagi, dyskusję zamknięto i przystąpiono do głosowania.

W głosowaniu imiennym w trzecim czytaniu ostatecznie sejm projekt ordynacji wyborczej do sejmiku przyjął 216 głosami przeciwko 89-iu przy 7-iu kartkach nieważnych.

Marszałek dr. Świtalski posiedzenie zamknął oświadczając, że o terminie następnego posiedzenia sejmiku posłowie mogą być zawiadomieni w drodze pisemnej.

To oświadczenie maszałka wywołało pewien odruch wesołości na sali, gdyż posłowie zdawali sobie sprawę, że posiedzenie dzisiejsze było ich posiedzeniem ostatecznym, jako że senat ma przyjąć ustawy o ordynacjach wyborczych bez zmian i wobec tego sejm, wybrany jesienią 1931 roku, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa już więcej się nie zbierze, a o rozwiązaniu ich i wygaśnięciu mandatów poselskich posłowie dowiedzą się już w swych okręgach w końcu lipca r. b.

POLSKI BEZ WODAKWIATOWAPERFUMU O NATURALNYM ZAPACHU BZU

Uroczystości „Święta Morza” w Gdyni

Na nowobudującym się molo wzniesiono symboliczne ognisko

Gdynia, 28 czerwca. (PAT).

Dziś rozpoczęły się w Gdyni uroczystości związane z dniem święta morza. W godzinach przedwieczornych po zbiorze oddziałów P. W., organizacji, stowarzyszeń i związków oraz licznych rzesz publiczności, na skwerze Kościuszki nad morzem dokonano uroczystego podniesienia bandery przy dźwiękach hejnału. Po okolicznościowym przemówieniu komisarza rządu mgr. Sokola, orkiestra marynarki wojennej odegrała hymn narodowy a po przemówieniu

przedstawiciela Ligi Morskiej i Kolonialnej „Hymn Bałtyku”. W godz. wiecz. odbyło się przy przepelnionej sali w obecności władz inauguracyjnych przedstawienie teatru ziemi pomorskiej, który wystawił „Zaczarowane Koło” Lucjana Rydla. Około godziny 22-jej na nowobudującym się molo, wzniesiono symboliczne ognisko o kolosalnych rozmiarach przy pobudce wieczornej i jednocześnie zapaleniu stosu na półwyspie helskim. Miasto i port obficie udekorowane. Gmachy rządowe są iluminowane.

Dwa pociągi emigrantów polskich w drodze powrotnej z Francji

Lille, 28 czerwca. (PAT).

Dziś odjechał do Polski specjalny transport repatriantów, złożony z 758 osób z Lille, Douai i Valenciennes. Poza tem na koszt kampanii węglowych odesłano grupę górników, złożoną z około 200 osób. Odjazd odbył się spokojnie. — Repatrianci dziękowali obecnym na dworcu przedstawicielom konsulatu za opiekę i pomoc niesioną do ostatniej chwili. Następny transport organizowany przez władze francuskie zapowie-

dziany jest na 5 lipca.

Paryż, 28 czerwca. (PAT).

Drugi pociąg repatriacyjny robotników polaków z okolic Parwża odjedzie w dniu 29 b. m. Trzeci transport przewidziany jest w dniu 3 lipca.

Odjazd pociągów repatriacyjnych do Polski uskuteczniony jest z dworca wschodniego w Paryżu skąd pociągi kierowane są następnie przez Strasburg, Lipsk do Zbąszynia.

Min. Zawadzki na lustracji urzędów skarbowych

Warszawa, 28 czerwca.

Minister skarbu p. prof. Wł. Zawadzki w towarzystwie wiceministra p. W. Stanisławskiego i wicedyrektora dep. podatkowego w ministerstwie skarbu p. Lubowickiego — dokonał lustracji urzędów skarbowych w Grójcu, Puławach i Radomiu.

Podczas lustracji p. minister skarbu sprawdzał dokonany wymiar podatku: przemysłowego i prace przygotowawcze do wymiaru podatku dochodowego, interesując się szczególnie, w jakim stopniu zostaje realizowana nowa polityka wymiarowa, wynikająca z ordynacji

podatkowej.

Specjalną uwagę zwracał p. minister Zawadzki również na rachunkowość urzędów w związku z podjętą przez ministerstwo skarbu reforma rachunkowości skarbowej, mająca na celu jej uproszczenie i usprawnienie manipulacji, co ma znaczenie dla szybszego załatwienia spraw interesantów.

Ponadto obserwacje p. ministra dotyczyły stosowania ulg podatkowych, wykonywanych obecnie przez urzędy skarbowe w wyniku ogłoszonych rozporządzeń.



Trzęsienie ziemi w Austrii

Wiedeń, 28 czerwca.

(Pat) — Wczoraj, około godz. 18-jej wzdłuż niemal całych Alp Austriackich, odczuło silne trzęsienie ziemi.

W południowych Alpach nowy wstrząs odczuło jeszcze dziś rano.

Moskwa, 28 czerwca. (PAT)

W Tadżykistanie na podgórze pomorskim dało się odczuć silne trzęsienie ziemi. Spowodowało zerwanie komunikacji telegraficznej i telefonicznej szczegółów brak.

Peridia (Stan Missouri), 28 czerwca.

(PAT) Lotnicy bracia Kev pobili rekord światowy długotrwałości lotu, przebywając w powietrzu już 554 godziny 41 minut.

Lotnicy lecą w dalszym ciągu, pragną bowiem osiągnąć 50 godzin lotu. Do tychczasowy rekord, ustanowiony w r. 1930 przez Kennetha jest o godzinę

W upalne dni letnie nasze
ANDRUTY
orzeźwiają i gaszą pragnienia
BRANKA

KRWAWA BITWA W PEKINIE

Zbuntowani żołnierze zaatakowali miasto. — Aresztowanie generała przyczyną walk

Pekin, 28 czerwca. (PAT) Walki, wywołane przez powstańców ustały około godz. 10-ej rano i stan rzeczy w mieście wrócił do normy. Jednakże, jak donoszą ze źródeł wiarogodnych, około 2.000 powstańców znajduje się pod Pekinem i cudzoziemcy spodziewają się rozwoju poważnych wydarzeń.

Pekin, 28 czerwca. (PAT) Przyczyną rozruchów ostatnich w Pekinie było aresztowanie gen. Tsao na rozkaz rady wojennej za przebywanie w prowincji po dniu 25 b. m. Na wiadomość o aresztowaniu żołnierze jego, stacjonowani w Feng-Tai zbuntowali się i zaatakowali Pekin przy pomocy pociągu pancernego. Ostrzeliwali oni różne punkty miasta. 2000 żołnierzy

garnizonu Pekinu odparło zbuntowanych, odcinając połączenie kolejowe, wobec czego powstańcy porzucili pociąg pancerny. W czasie walk zabita została jedna osoba cywilna. Obecnie w mieście panuje spokój i bramy miasta zostały otwarte.

Szanghaj, 28 czerwca. (PAT) Jak donoszą z Czang-Czunu w dniu 18 czerwca złożony z tysiąca ludzi oddział stowarzyszenia „Wielkich mieczów” zaatakował oddział mandzurski. Po dłuższej walce stoczony w pobliżu Kin-Czao w prowincji mukdeńskiej napastnicy cofnęli się pozostawiając na polu bitwy 50 zabitych i rannych.

Tokio, 28 czerwca. (PAT) Minister Hirota upoważnił

ambasadora w Nankinie do założenia protestu spowodu wydarzeń pod Pekinem. W proteście zawarte ma być żądanie, aby rząd nankijski położył kres napadom żołnierzy chińskich na japończyków, pozatem Japonia żąda, aby generał Wan Du Lin został pociągnięty do odpowiedzialności jako sprawca dzisiejszych wydarzeń.

Na wstąpienie od Pekinu pod In-Turigszu i na północ od Pekinu pod In-Minju doszło do nowych starć pomiędzy wojskami japońskimi i chińskimi. Według informacji japońskich sytuacja jest poważna.

W dzisiejszych walkach pod Pekinem chińczycy stracili 30 zabitych, wielu rannych i jeńców.

Francja przygotowuje się do obrony

przed ewentualnym atakiem. — Dodatkowe kontyngenty wojska zatrzymane będą w szeregach

Paryż, 28 czerwca. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu izby rząd zażądał natychmiastowego przystąpienia do dyskusji nad otwarciem kredytów, pozwalających utrzymać pod bronią dodatkowe kontyngenty. Wniosek rządu przewiduje mianowicie przyznanie ministerstwu wojny dodatkowo sumy 228 milionów, min. marynarki 21 milj., min. lotnictwa 44 milj. i min. kolonii 3.799.000 fr. Gdy komunistycznym dep. Chamamus wypowiedział się przeciw przyznaniu tych kredytów, doszło do żywej wymiany zdań między tym deputowanym a b. deputowanym komunistycznym Doriot, który zarzucił mówcy partii komunistycznej, że nie ma odwagi poruszyć na trybunie izby słów szefa rządu sowieckiego, mówiących, iż Francja powinna podnieść swe zbrojenia do poziomu, odpowiadającego wymaganiom bezpieczeństwa. Po tym incydencie przystąpiono do głosowania. Wniosek rządu został przyjęty.

Rząd wystąpił następnie z wnioskiem o natychmiastowe przystąpienie do dyskusji nad przyznaniem rządowi

dodatkowych kredytów w kwocie 1.106 milj. fr. Referent komisji finansowej dep. Archimbaud zauważył, iż komisja wypowiedziała się za wprowadzeniem do wniosku postanowienia wyszczególniającego, iż fabrykacja sprzętu wojennego należeć będzie odąd wyłącznie do państwa. Komisja domaga się również uchwalenia innej poprawki, rozciągającej działanie ustawodawstwa o zyskach wojennych na umowy zawarte na zasadzie obecnie uchwalonego wniosku.

Dep. Archimbaud podkreślił następnie że nadzwyczajne wydatki na cele wojskowe stają się konieczne naskutek zbrojeń niemieckich. Mówca wyraził zaдовоlenie z tego, że niebezpieczeństwo niemieckie jest skompensowane stanowiskiem, jakie zajął rząd sowiecki i do

maga się od izby uchwalenia kredytów wraz z dwoma poprawkami komisji. Po wystąpieniu socjalisty dep. Riviere, który ry zwrócił uwagę na to, że te zbrojenia francuskie sprzyjają zbrojeniom niemieckim, przerwano debatę i naznaczono dalszy ciąg dyskusji na godz. 22.30.

Paryż, 28 czerwca. (PAT) Na nocnym posiedzeniu izby toczyła się dalsza dyskusja nad nagłymi projektami, dotyczącymi rolnictwa i handlu, co do których istnieje rozbieżność zdań między izbą a senatem. Aby umożliwić szybkie zakończenie debaty, premier Laval oświadczył, iż rząd wycofuje projekt ustawy o nadzwyczajnych kredytach na cele wojskowe. Dyskusja nad tym projektem została więc przerwana.

Komitet czujności republikańskiej

kontrolować będzie działalność rządu. — Przeciwno ligom faszystowskim

Paryż, 28 czerwca. (PAT) Na zebraniu ugrupowania lewicy demokratycznej i radykalnej senatu przewodniczący senator Bienvenu Martin ogłosił sprawozdanie z rozmów jakie przyjął tej frakcji odbyło z premierem Lavalem. Sen. Bienvenu Martin podkreślił z naciskiem, że premier przyjął do wiadomości utworzenie się „Komitetu Czujności Republikańskiej” i zapewnił przyjął, że deklaracja, jaką złoży przed udaniem się izby na wakacje, zadowolni wszystkich republikańców.

Paryż, 28 czerwca. (PAT) Wczoraj w Tours odbyło się

zebranie przywódców „Croix de Feu”, przewodniczył plk. de la Rocque, który oświadczył m. in.: Ci, którzy atakują nas sze stowarzyszenie, nie zdają sobie sprawy z naszej zbiorowej siły czystej i niepodzielnej. Ten, który odważy się zaatakować tę siłę, musi się zgóry liczyć z przegrana.

Pomimo, iż wspólny front socjalistyczno-komunistyczny postanowił przeszkodzić w przemówieniu plk. de la Rocque, zamiar ten spełził na niczem. Podczas wiecu porządek sprawował członkowie „Croix de Feu”. Do żadnych incydentów nie doszło.

Zabójstwo na tle politycznym w Austrii

Władze zdołały zapobiec zająciom w czasie pogrzebu

Wiedeń, 28 czerwca. (PAT) W miejscowości Gut am Steg w Dolnej Austrii przed kilku dniami członek korpusu ochronnego postrzelił robotnika Franciszka Kausla. Kula, dała z bliskiej odległości przeszła przez Kausla i ugodziła stojącą za nim kobietę. Oboje oni padli nie miejscu.

Zachodzi możliwość zabójstwa politycznego, gdyż w klapie ubrania zabitego znaleziono kwiat żyta, odznaka nacjonalistów. Czołaj odbył się pogrzeb Kausla, przyczem władze, w obawie przed zająciami, wystąpiły na pogrzeb 200 żandarmów.

Przemysł górnośląski wypowiedział

umowę z robotnikami

Katowice, 28 czerwca. (PAT) Związek pracodawców wypowiedział na 30-go września r. b. umowę taryfową dla kopalni węgla, koksowni kopalnianych i fabryk brykietów oraz umowę taryfową dla kopalni rudy ołowianej i cynkowej. Wobec wypowiedzenia już poprzednio umów zbiorowych w przemyśle hutniczo - metalowym, wypowiedziane zostały w ten sposób przez związek pracodawców wszystkie umowy zbiorowe dla całego prze-

mysłu górniczo - hutniczo - metalowego na Górnym Śląsku.

Wypowiedzenie prowadzi do zmiany postanowień o urloпах robotniczych. Jednocześnie związek pracodawców wyznaczył pertraktacje na dzień 1-go lipca. W związku z powyższym przybył dziś do Katowic główny inspektor pracy inż. Klott, który odbył rozmowę z delegatami związków zawodowych, a następnie z przedstawicielami pracodawców.

JAPONSKI PROSEK
KATOL ZABIJA
AZUMI & CO. LTD. OSAKA
OWADY I ROBACTWO

Pół miliona dolarów

na budowę ambasady amerykańskiej w Warszawie

Waszyngton, 28 czerwca. (Pat) — Republikanin Fish wniósł w izbie reprezentantów projekt o kredycie w wysokości 500.000 dolarów na budowę gmachów ambasady i konsulatu Stanów Zjednoczonych w Warszawie.

Uzasadniając swój wniosek, Fish podkreślił zasługi, położone przez Pułaskiego i Kościuszkę, podczas wojny rewolucyjnej i zaznaczył, że wzniesienie gmachu przedstawicielstwa dyplomatycznego w Warszawie, będzie aktem przyjaźni w stosunku do Polski i wyrazem znaczenia placówki warszawskiej.

Akcja przeciwko firmie Wertheim

zaniechana przez hitlerowców

Berlin, 28 czerwca. (PAT).

Wobec prowadzonej przez pewne koła narodowo - socjalistyczne gwałtownej akcji przeciw firmie A. Wertheim, posiadającej największe domy towarowe w Rzeszy, której to firmie zarzucają, iż jest wyłącznie żydowska, ukazał się dziś komunikat, zawiadamiający, iż sprawa ta jest obecnie badana przez instytucje mjarodajne. Komunikat wzywa do zaniechania manifestacji przeciw firmie.

8 tysięcy domów zatopionych

Straszna powódź na wyspie Kinszin

Tokio, 28 czerwca. (Pat) — Wielki huragan i powódź na wyspie Kinszin spowodowały śmierć 10 osób, 200 domostw uległo zniszczeniu, a 8000 zostało zatopionych. Do Kurume wezwano na pomoc wojsko dla umocnienia brzegów rzeki Czikugo, która zerwała wszystkie tamy.

Przyjęcia na Zamku

Warszawa, 28 czerwca. (PAT) Pan Prezydent R. P. w dniu 28 b. m. przyjął nowoukonstytuowane prezydium Związku Pracy Obywatelskiej Kobiety.

Warszawa, 28 czerwca. (PAT) Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu dzisiejszym generała brygady Janusza Gąsiorowskiego.

Ścisła współpraca wojskowa

między Włochami a Francją

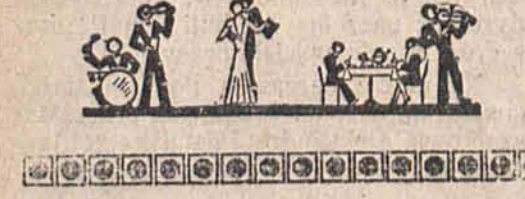
Rzym, 28 czerwca. (PAT). Tutejsze koła francuskie informują, że bawił w Rzymie w ciągu dwóch dni szef francuskiego sztabu głównego gen. Gemalin. Podczas swego pobytu w Rzymie gen Gemalin odbył dłuższą naradę wojskową z włoskim szefem sztabu głównego marszałkiem Badoglio. Ponadto gen. Gemalin przyjeżdżał również przez Mussoliniego. Wizyta gen. Gemalina w Rzymie, która trzymała była w najściślejszej tajemnicy wywołała w tutejszych kołach prasowych bardzo duże wrażenie. Zdaniem kół francuskich wizyta ta jest reakcją na układ angielsko - niemiecki w sprawie zbrojeń morskich. Wizyta gen. Gemalina zdaniem kół francuskich, oznacza wzmocnienie współpracy wojskowej między Francją a Włochami.

PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania. Zgłoszenia: Piotrkowska 40. Zarząd spadkobierców I. K. Poznańskiego, w dni powszednie od 10-12 i od 4 do 6 popołudniu.

CASINO
Dzisiaj i jutro pocz. o 12.
„CZŁOWIEK O STU MASKACH”
to film szpiegowski, przenikający widza dreszczem niezwykłych emocji.
W rolach głównych:
KETTI GALLIAN
SPENCER TRACY
Reżyserja: Henry King.
Nadprogram: aktualności zagraniczne
Ceny niższe.
Widownia dobrze chłodzona.

Dzielny pracowity przedstawiciel
dla znanej fabryki baterii na opracowanie województwa łódzkiego
potrzebny
Kaucja wymagana. Oferty z podaniem referencji i możliwie z dołączeniem fotografii pod 17512” do Republiki.





Czerwiec 29 Sobota

Dzisiaj Piętra i Pawła
Jutro Wspom. ś. Pawła

Wschód słońca	3.18
Zachód słońca	19.59
Wschód księżyca	1.58
Zachód księżyca	19.41
Długość dnia	16.13
Przybyła dnia	9.54

Piszczany:

Ze względu na kryzys niżono opłaty za kurację ryczałtowe, obejmujące wszelkie koszty leczenia. Reumatycy zechcą się zgłaszać po informacje ustnie: BIURO PISZCZANY, Łódź, Piotrkowska 85, tel. 128-03. Pisemnie: Biuro Piszczany, Cieszyn.

Przy zaparciu stolca naturalna woda gorzka „Franciszka - Józefa” daje łatwe wypróżnienie, uwalnia organizm od pozostałości w jelitach. Pytajcie się lekarzy.

Od Wydawnictwa

Następny numer „Republiki” ukaże się w poniedziałek, dn. 1-go lipca.

Święto Morza

Program obchodu w Łodzi

W dniu dzisiejszym, 29 b. m. cała Polska, więc i miasto Łódź, obchodzi do roczne „Święto Morza”.

Program dzisiejszych uroczystości w Łodzi przewiduje: o godz. 10 rano uroczyste nabożeństwo w Katedrze św. Stanisława Kostki, z udziałem przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i wojskowych, oraz licznych delegacji organizacji społecznych. Po nabożeństwie odbędzie się złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza, po czym nastąpi defilada udekorowanych samochodów i innych pojazdów przez główne arterie naszego miasta. M. in. przez ulice miasta przejadą samochody ciężarowe, którym nadane zostaną kształty okrętów.

Z samego rana rozpocznie się na ulicach miasta kwatera na budowę łodzi podwodnej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zbiórka odbywać się będzie również w lokalach zamkniętych.

Tegoroczne uroczystości „Święta Morza” rozpoczęły się już w dniu wczorajszym w godzinach wieczorowych. Przez miasto nastąpił przemarsz orkiestr i przejazd okrętów. Około godz. 9 wieczorem na Placu Wolności odbyło się paleo ognie sztucznych, czemu przyglądały się tłumy publiczności.

Poczta i Ubezpieczalnia w ciągu dwóch dni świąt

W związku z dzisiejszym świętem, praca w wydziałach Ubezpieczalni została częściowo zawieszona.

Dzisiaj czynne jest jedynie pogotowie położnicze oraz pogotowie dla nagłych wypadków i pilnych wizyt (tel. 208-10).

W drugi dzień świąt t. j. jutro pełnić będzie dyżury personel lekarsko-administracyjny, przyjmując wizyty do obłożnie chorych w godzinach od 9-ej do 13-ej. Zgłaszane wizyty przyjmować będzie dyżurny urzędnik w obwodzie II-gim przy ul. Piotrkowskiej Nr. 17, tel. 112-01. Przyjęte wizyty lekarze załatwiać będą po godzinie 13-ej.

Apteki Ubezpieczalni dzisiaj nie będą czynne, natomiast jutro trwać będzie w aptekach normalny dyżur świąteczny.

Poczta urzędowa będzie dzisiaj, w sobotę tak, jak w każdą normalną niedzielę od 9-ej rano do 11-ej.

Jutro urzędowanie na poczcie odbywać się będzie normalnie we wszystkich działach, ale jedynie od godziny 9-ej do 11-ej przy czym poczta doręczona będzie adresatom jednorazowo. Depesze i przesyłki pospieszne doręczane będą normalnie przez cały czas świąt.

Redukcje w Ubezpieczalni Łódzkiej

Zwolniono około 80 urzędników administracyjnych, a wśród nich kilku kierowników. — Dymisja dr. Miłodrowskiego

Delegacja pracowników jedzie do p. ministra

W dniu wczorajszym około 80 urzędników administracyjnych Ubezpieczalni Społecznej, otrzymało zwolnienia z pracy z jednoczesnym wypłaceniem 3-miesięcznego odszkodowania plus 1-miesięczne wynagrodzenie za urlop. — Wśród zwolnionych znajdują się m. in. kierownik szpitala Ubezpieczalni dr. Miłodrowski oraz kilku naczelników wydziałów, m. in. pp. Piotrowski Henryk, Kowalski Antoni, Kędra Ryszard, Bajer Czesław i inni. Wszyscy zwolnieni otrzymali listy treści następującej:

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi rozwiązuje najsłabszym stosunek służbowy z Panem, z dniem 30 czerwca 1935 roku przy zachowaniu uprawnień przysługujących Panu na zasadzie postanowienia par. 29 ust. 1 przepisów służbowych do odprawy w wysokości 3 miesięcznych, ostatnio otrzymywanych

Kogo spytać — każdy powie: „Vademecum” — zębów zdrowie!

W zmienionej roli...

Lekarze nie chcą umowy gdy występują w roli... pracodawców

Na tle reorganizacji lecznictwa w ubezpieczalni społecznej w Łodzi, która wchodzi w życie z dniem 1 lipca, powstał niezwykle charakterystyczny zatarg.

Jak wiadomo, lekarze domowi nie będą przyjmowali chorych na punktach, lecz w swych gabinetach prywatnych. W związku z tym ubezpieczalnia społeczna zwolniła z pracy wszystkie higienistki — pomocnice lekarzy domowych, z tem, że lekarze sami je zaangażują do pracy, t. zn. przejdą one na etat prywatny lekarzy. Lekarze domowi bowiem otrzymują pewną kwotę na wydatki, związane z prowadzeniem we własnym zakresie gabinetu przyjeź.

Wobec powyższego wszystkie higienistki, zrzeszone w związku zawodowym, wystosowały do związku lekarzy pismo, w którym proszą o podpisanie z nimi umowy zbiorowej, w której zagwarantowane byłyby warunki pracy i płac higienistek.

I oto stała się rzecz charakterystyczna: Związek lekarzy, który sam stoi na stanowisku zawierania umów zbiorowych — odmówił zawarcia takiej umowy, a poszczególni lekarze domowi zaczęli angażować higienistki spośród osób, które dotychczas nie pełniły tych obowiązków w ubezpieczalni.

Na tem tle wyniki zatarg. Higienistki zwróciły się z zażaleniem do dyrekcji ubezpieczalni społecznej. Sprawa ta ma być załatwiona w dniach najbliższych.

W związku z reorganizacją lecznictwa w ubezpieczalni, w najbliższych dniach zostaną zlikwidowane agendy pogotowia ratunkowego do nagłych wypadków. Ubezpieczalnia będzie miała tylko pogotowie położnicze i do przewozu chorych. Natomiast pomoc w nagłych wypadkach członkom ubezpieczalni nieść będą karetki pogotowia ratunkowego miejskiego.

przez Pana poborów służbowych. Podpisał dyr. Wasowicz.

Dowiadujemy się, że analogiczne zwolnienia miały miejsce w dniu wczorajszym również we Łwowie i Krakowie.

RADION
chroni jedwab w praniu

Wystarczy:

1. Rozpuścić Radion w zimnej wodzie
2. W zimnej wodzie prać
3. W zimnej wodzie płukać

RADION sam pierze

Akcja ta stoi w związku z zapowiedzianymi przez p. ministra Paciorkowskiego daleko idącymi oszczędnościami w aparacie administracyjnym Ubezpieczalni.

Jak nas informują, wśród zredukowanych, znaczną część stanowią członkowie małżeństw, w których oboje zarobkują. Poza tem, jak już wspomnieliśmy, redukcje są wynikiem zniesienia szeregu wydziałów administracyjnych oraz zmniejszenia nadmiernej biurowości w Ubezpieczalni.

Podobne redukcje nastąpić mają również w innych ubezpieczalniach.

W związku ze zwolnieniem kilkudziesięciu pracowników Ubezpieczalni Społecznej, wczoraj jeszcze odbyła się narada w Związku pracowników, gdzie postanowiono wysłać delegację do Warszawy celem podjęcia interwencji w Ministerstwie Opieki Społecznej, która prosić będzie o rewizję powyższej decyzji.

Delegacji związku w Warszawie podkreślają, że decyzja dyrekcji Ubezpieczalni Łódzkiej, mocą której utraciło pracę kilku kierowników działów, ludzi zasłużonych w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, pracujących w Ubezpieczalni po kilkanaście lat, jest dla tych ludzi poważnym ciosem życiowym i dlatego za proponują wspólne ustalenie zasad przeprowadzania redukcji, celem możliwego zmniejszenia krzywdy, jaka stać się może wielce zasłużonym i wjeleolennym pracownikom.

Ofiary wielkich upałów w

Porażenia słoneczne, oparzenia i ataki szału. — P.I.M. nadal przepowiada upały

Onegdajszy upał odbił się w sposób już od lat nienotowany w kronice pogotowia. W ciągu dnia pogotowie wzywane było do sześciu wypadków porażeni słonecznych, zwłaszcza na plażach podmiejskich.

Pod wieczór wskutek upału dostała ataku szału na dworcu Kaliskim Marja Borek ze Zduńskiej Woli.

W mieszkaniu przy ulicy Sienkiewicza 39 omdlał z gorąca 48-letni Stefan Chojnacki, właściciel sklepu i wreszcie oszalał z gorąca Chil Monszajn, który w swem własnym mieszkaniu przy ul. Cementarnej 10 zaczął wybijać szyby w oknach.

Pisaliśmy wczoraj, że przepowiednie

PIM-u były pesymistyczne. Pesymistyczne — w tem znaczeniu, że nasz instytut meteorologiczny nie dawał nam, przynajmniej na najbliższych kilka dni, zupełnie nadziei, by skończyły się iście afrykańskie upały i byśmy mogli odetchnąć i odpasnąć.

PIM pomylił się. Tej omyłki nikt mu nie bierze za złe. Wczoraj już od rana było trochę chłodniej i przez sprężone ulice wiał wiaterek. Popołudniu zaś koło trzeciej

spadł deszcz.

Deszcz nie był wcale obfity, ani nie trwał długo, ale mimo to — ochłodziło się po nim znacznie. Tylko budynki jeszcze jakby nasiąkły żarem słonecznym —

nie poddały się deszczowi i nie przejęły chłodem. W zamkniętych lokalach — mimo deszczu pociliśmy się wczoraj, podobnie jak onegdaj.

Deszcz wsiąkł w spieczoną ziemię bardzo szybko. Pod wieczór było już prawie zupełnie sucho i znów gorąco.

Pogoda na dziś i na jutrzejszą niedziela — zapowiada się dobra. Może gdzieś spadną lokalne deszcze, jak nasz łódzki deszcz wczorajszy, ale naogół PIM nie przewiduje w kraju ani złej pogody, ani poważnego obniżenia temperatury.

W Łodzi i pod Łodzią będzie jutro najpewniej znów pogodnie i gorąco.

Dwa dni świąt powinny się udać

Henryk Szletyński

Jaracz na scenie i za kulisami

Z okazji 30-lecia pracy scenicznej wielkiego artysty



Jaracz w roli Pana Brotouneau.

Niewielu jest w Polsce artystów, którzyby mogli o sobie powiedzieć z tą samą słusnością co Stefan Jaracz: „Ja nie z soli, ani z roli, ale z tego co mnie boli...”

Przed sześćdziesięciu pięciu laty ojciec Stefana, jedenastoletnie chłopię wiejskie, opuścił zagrodę i przyszył do Tarnowa, bo słyszał, że tam można się kształcić. Był rzeczywistym Andrzejem Radkiem. Został później nauczycielem ludowym, a syna pchnął na Wszechnicę Podwawelską. Syn został aktorem, ale nie aktorem - odgrywaczem, dumnym z umiejętności udawania coraz to innych ludzi („dzisiaj szewc, jutro król“). Został aktorem walczącym i zdobywającym. Jego droga twórcza to dalszy wspaniały etap tego samego zdobywania, które kilkunastoletniego chłopca zawiodło do szkół.

W czym leży siła aktorska Stefana Jaracza dla widowj — każdy wie. Nie każdy natomiast rozumie istotę jego sztuki w szerszym znaczeniu, nie każdy ocenia wartości, które składają się na zapewnienie owej sławnej ekspresji Jaracza, wartości, które istnieją po zapadnięciu kurtyny i — wykute przez niego — zostaną na długie lata w warsztatach polskiej sztuki aktorskiej.

Tajemnice Jaracza.

Więc cechy „gry“ Jaracza, jak się rzekło, dla wszystkich są jasne. Najgłębsza prawda i prostota, nieobecność fałszu i sztuczek, siła ekspresji, całkowita jedność z postacią, sugestywność niezwykła i owo coś, na co niema dokładnego nazwania w słowniku, bo i nie daje się stwierdzić żadnym miernikiem, a samem jeno odczuwaniem, coś co popularnie nazwano bezpośredniością.

Ale sztuka Jaracza jest wielką tajemnicą. Tylko ci, co mieli szczęście blisko współpracować z Mistrzem Stefanem i obserwować okrutny jego trud przy wydobywaniu i lepieniu nowej roli, tylko ci zdają sobie w pełni sprawę z wielkiej sztuki Jaracza, z tego co jest w nim doskonałością kunsztu, dokładnością techniki, niezawodnością rzemiosła (tak jest: rzemiosła!), pewnością systemu, uporem doktryny zawodowej, świadomości tworzenia. I tylko ci mogą zrozumieć całość zjawiska, któremu na imię: Stefan Jaracz.

Bo utarło się w szerokich kadrach publiczności, wśród najbardziej wyrobionych widzów, a niemało i wśród aktorów, przekonanie, że Jaracz nie posiada „kunsztu“, że to wielki, niezwykły talent — koniec. Koniec?... Jak gdyby talent mógł „sam grać“, jakby rola mogła sama się grać, jakby trziesięć lat coraz silniejszego oddziaływania artystycznego mogły się odbyć bez olbrzymiego wysiłku, bez arcyro-

zumnie kontrolującej świadomości, bez nieustannego z dnia na dzień przebiegła — lecz jakżeż piękna — chytrością wytwarzania tego, co jest techniką sztuki aktorskiej!

„Zimny technik“.

Nie pierwsza to generalna omyłka wobec aktora. W stosunku do Kazimierza Kamińskiego popełniano omyłkę „wprost przeciwną“. Jakżeż często i szeroko mówiono o nim, że jest „zimnym technikiem“, że daje „koronkową robotę“. Określenia te są tak denerwujące, że nie chce się ich powtarzać. Dopiero dziś, sub specie aeternitatis, obraz Kamińskiego w społeczeństwie zgodny jest z prawdą o tym fenomenalnym aktorze. Dopiero dziś przypominają sobie, jak biadł nagłe w „Mistrzu“ (a któż to „udać“ potrafi?), przypominają sobie jego Izy na scenie. Dopiero dziś wszyscy już rozumieją, że to był artysta głębokich uczuć i naidoskonalszego stapienia się z wybraną postacią. Tylko że Kamiński wypowiedział bezkompromisową walkę ohydnyemu dyktantyzmowi naszych aktorów, przypadkowości i improwizacji, szkicowości i durnemu zarozumiałstwu, że „wszystko będzie“ wieczorem, jak przyjdzie „szminka, światło, nerwy i publiczność“. Ponadto Kamińskiego po cięgały: cieleśna wyrazistość człowieka i jego malarski konterfekt, rozpoczęty przed nim przez Rapackiego, a po nim świetnie reprezentowany przez olbrzymi trud Junoszy - Stepowskiego. Widzowie i aktorzy zaskoczeni precyzją mimiki Kamińskiego, cudowną grą rąk i tułowia, nabrałi najsłabszego mniemania o tym wielkim artyście. Kamiński „tylko technik“ i Jaracz „tylko bezpośredniość“ to kapitalne omyłki naszego świata teatralnego.

Albowiem opanowanie i rozwinięcie kunsztu aktorskiego Jaracza nie mniejsze jest, niż u Kamińskiego, tylko nie daje się dostrzec gołym okiem. Stąd wielki szacunek i wielka miłość Jaracza do Demiurga realizmu polskiego, jak nazwał Kamińskiego Leon Schiller. To, co nam przeszkadza w porównywaniu tych dwóch aktorów to ich fundamentalna różnica w organicznym wyborze środków — form artystycznych. I w jednym zasadniczo odbiega Jaracz w zakresie nas obchodzącym: w swojej demonicznej pasji niszczenia dyktantyzmu i przypadkowości, Kamiński nabył zamiłowania do wirtuozerii. Ta dążność istotnie obca jest naturze artystycznej Jaracza.

Sposób pracy Jaracza nad rolą przypomina chirurgię, szukającego igły utopionej w ciele: nakłuwania, nieraz w ciągu paru godzin, nerwy w okolicy przypuszczalnej aż znaleźć. Ileż krwi spływa od tych nakłuć, ileż cierpień przy tym szukaniu! Metoda Jaracza jest nawskroś analityczna. Jaracz nie darowuje żadnemu momentowi roli, wgrzyza się jak drapieżca w każdy zakamarek, potrząsa nim, szuka wszystkich możliwych uzasadnień i sposobów zrealizowania. W ten sposób buduje to co jest świadomością dzieła rzucanego na forum publiczne.

Podobnie jak Rapacki i Kamiński, jak Junosza, Jaracz obserwuje i czerpie żywcem z natury. Ale z tych doświadczeń zostają mu w pamięci nie sumy szczegółów, lecz pewien zasadniczy wyraz, rzeczy można ekspresja ogólna. Dlatego, mimo skrupulatnej, upartej, szeroko rzucanej pracy analityczno-dowodzącej, figury jego mają zawsze silny rzut syntetyczny.

Nie improwizuje, lecz tworzy.

Talent o charakterze syntetycznym, kierowany świadomością metody analitycznej — oświadczył Stefan Jaracz. Z okrutnej walki tych przeciwstawnych

sił zrodziła się wielkość. Bo Jaracz nie poddał się swemu talentowi, nie pozwolił mu się nieść po bystrej fali łatwizny, lecz rzucił przeciw jego biegowi w trudzie przemyśleń zrodzoną celowość, dokładność, bezzawodność, przeciwstawiając w ten sposób swoją dyscyplinę aktorską Zelterowiczowi.

W kilkanaście godzin po dziewięćdziesiątym ósmym spektaklu „Koepe-nicka“ w Warszawie Jaracz rozpoczął pracę nad tą sztuką z nami — na scenie łódzkiej. Próby trwały dwa tygodnie, graliśmy czterdzieści dwa razy (czasami dwukrotnie w ciągu dnia). Przez cały czas Jaracz był jednym kapitanem z Koepe-nick — nie tylko w ogólnej tonacji, lecz we wszystkich momentach sztuki, w każdym geście, pochyleniu głowy, wyrazie oczu, wzniesieniu czy spadku głosu! I za każdym razem gra jego była jednakowo świeża, nowa i sugestywna. Tę zasadniczą metodę codziennego trwania stworzył jak wiadomo Stanisławski, ale Jaracz doprowadził ją do doskonałości równej sztuce wielkich tancerzy, doskonałości niezwyklej, jeśli zważyć, że jest ona w założeniu sprzeczna z jego temperamentem żywiołowca, fantazja, organiczną sugestywnością i naturą silnie neurasteniczną.

Lecz ten, ktoby, opierając się na powyższym przykładzie, sądził, że Jaracz, powracając do roli po latach, gra ją tak samo — ten znów rozminąłby się z rzeczywistym stanem rzeczy. Albowiem Jaracz zbudował swoją metodę tworzenia w rozumieniu jedności artysty i człowieka, w doskonałym stopie Wahrheilt z aktorską Dichtung. I to nie zawsze było należycie oceniane nawet przez tych, którzy znają jaraczową Wahrheilt.

Kiedy przed pięciu laty grał w Wilnie swego Skida z „Artystów“, profesor geologii Uniw. Wil. dr. Mieczysław Lj-manowski napisał, że jest to eksploatacja prywatnego życia Jaracza. W mocnych i jakżeż słusnych słowach odpowiedział mu Szyfman, że nie wiele rozumie ten, kto nie rozumie, że między życiem artysty a jego twórczością zachodzi związek immanentny. Jaracz jest z tych, którzy z życia swego zrobili całopalenie na warsztacie sztuki. Dlatego każda jego rola tragiczna jest osobistym przeżyciem tragicznym, każda rola komediowa — osobistą zabawą w okresie jej tworzenia.

Metody jego pracy.

Teraz spróbujmy sobie wyobrazić jakiej to metody trzeba, by przelać w naczynie roli to, co się odczuwa w sobie samym, z tą idealną dokładnością, której Jaracz katorycznie, bez reszty, bezkompromisowo, po tyrańsku żąda od siebie, a równocześnie przelać w kształt, któryby nie był kopją momentu życiowego, lecz tworem artystycznym, boć tylko to ostatnie daje Jaraczowi zwycięstwo na wszystkich scenach i widowniach. Dlatego też niemożliwe dla Jaracza jest to, co tak bardzo na scenach naszych jest rozpowszechnione i jeżeli aktor grał już daną rolę, to uważa jej rezultat za coś nienaruszalnego i w najlepszym wypadku oświadcza reżyserowi, że tyle razy grał... na różnych scenach... iż nie bierze odpowiedzialności za to, że na spektaklu zrobi tak jak dotychczas się przyzwyczail. „Grałem, grałem tę rolę...“ — to wielkie słowa! To też kiedy przed inauguracją Teatru Ateneum opowiadałem jednemu z naszych najwybitniejszych reżyserów, jak bardzo Jaracz pochłonięty jest pracą nad Rejentem fredrowskim, świetny reżyser odrzucił mi lekko, że Jaracz grał już Rejenta, że to jego „stara rola“.

W zespole naszym była koleżanka, która Jaracza w „Zemście“ widziała (Moskwa, rok 1916), więc nie przychodziła na próby, jako nieciekawe dla niej. Dopiero na generalnej miała możliwość przekonać się, że Jaraczowy Rejent w roku 1930 nie jest Rejentem z roku 1916.



Jaracz w roli Rejenta w „Zemście“ Fredry.

To samo powtórzyło się w „Gołębim sercu“. Kto widział chociażby tylko zdjęcie Kamińskiego w Królu z „Mazepy“ z okresu krakowskiego i z premjery w Teatrze Narodowym, ten zdaje sobie sprawę, że Kamiński zostawił dwóch odmiennych królów Kazimierzów, oddzielonych czasem twórczego życia artysty, który obu Janów Kazimierzów do bytu teatralnego powołał. Z biegiem lat metoda stwarzania roli staje się u Jaracza coraz bogatsza, coraz bardziej skomplikowana. W pracy nad „Zemstą“ i nad łatwą dla Jaracza rolą Franka Morana w „Ulicy“ można było obserwować, jak Majster (tak nazywaliśmy go w „Ateneum“) co parę dni tworzył szkic innej postaci na tym samym tekście. Z tych szkiców i fragmentarycznych studiów, z tych świadomych prób stwarzał dopiero w końcowej fazie roboty monolitową figurę.

Cztery typy aktorów.

W świetnym studjum Stjepuna p. t. „Osnownije typy aktorskowo tworczestwa“ zróżnicowano cztery typy aktorskie: „imitatory, izobraziteli, woplotiteli, improwizatory“. Jaracz jest oczywiście najdoskonalszym przedstawicielem typu trzeciego, „woplotitiela“ (wcielacza?). I tu, w tem scalaniu się z graną postacią, która ma istnieć dla siebie, jako fikcja odrębna, niezbędną jest Jaraczowi świadomość docierania do widowj. Potęga jego leży w tem, iż odnosimy — na widowni — wrażenie, że Jaracz nie wie o naszym istnieniu. Ale on wie dobrze! Jego rzut każdego wyrazu scenicznego nieuchwytną spiralą, wyrafinowanie subtelną trajektornią przelatuje przez widownię zanim ostatni jego ton zgaśnie na scenie. Tę równoczesność obydwu procesów: gra „dla siebie“ i oddziaływanie na widownię, to niedostrzegalne łączenie uważa sam Jaracz za rzecz najtrudniejszą w sztuce aktorskiej, rzecz, na której zupełnie osiągnięcie życia niemal nie starczy. Spośród współczesnych nam jedynie z wielkością Frenkla da się porównać sposób bycia scenicznego Jaracza. Jednak Frenkiel nie zostawił kontynuatorów swojego sposobu. Jaracza również nie można naśladować, choćby się nawet chciało. Jego ekspresja mimiczna całego ciała jest niepowtarzalna, jego wstrząsy i zaburzenia w doskonałej pod względem mechanicznym dykcji stałyby się denerwujące i śmieszne, gdyby je robił ktoś inny. Ale Jaracz praktycznie wpoił grupie młodzieży wskazania, które dały jej właściwy rozmach, wskazania wypróbowane przez siebie ze wściekłym oddaniem, z głębokim przekonaniem o ich słusności i — co tu dużo gadać — z chłopską zaciętością.

Henryk Szletyński.

Krwawy dramat rodzinny

Policjant zastrzelił syna swej przyjaciółki

(k.) Wczoraj w godzinach wieczornych dom przy ul. Rzgowskiej 49 był terenem krwawego dramatu miłosnego, który zakończył się śmiercią młodego człowieka.

W domu tym mieszka od 6 lat postępowy 12 komisariatu p. p. Półek Stępień razem ze swą przyjaciółką 45-letnią Heleną Kubiak i jej synem. Między Stępieniem a Kubiakową często dochodziło do awantur.

Stępień czynił swej przyjaciółce wyświadczenia, zarzucając jej zdradę. Awantury, jakie wynikały na tem tle, przybierały często bardzo ostry charakter. 22-letni syn Kubiakowej musiał stawać w obronie swej matki. Wreszcie wczoraj doszło do krwawego dramatu. Stępień, wróciwszy wcześniej do domu począł czynić wymówki swej przyjaciółce, a gdy ta ostro mu odpowiedziała, rzucił

się na nią z podniesionymi pięściami.

Kubiak stanął w obronie swej matki. Rozwścieczyło to Stępień, który błyskawicznym ruchem dobył z kieszeni rewolweru i wystrzelił trzykrotnie. Pierwsze dwa strzały chybiły — trzeci jednak okazał się celny: Kubiak padł na podłogę z przestrzeloną skronią.

Zabójca skierował broń do swej przyjaciółki. W tym momencie do mieszkania weszli sąsiedzi, którzy przeszkodzili Stępieniowi w zamierzonym drugim morderstwie.

Przybyły lekarz pogotowia stwierdził śmierć Kubiaka. Zabójcę aresztowano i osadzono w więzieniu. Jest on żonaty i od 6-ciu lat z żoną jest separowany.

Powiadomione o krwawej tragedji władze policyjne wszczęły dochodzenie.

LONDYN — EDINBURG BRUKSELE — KOPENHAGE SZTOKHOLM — ANTWERPJE

można zwleźć biorąc udział

w wycieczkach morskich

na komfortowym statku

„Kościszko“ :: Ceny od 90 zł.

wraz z paszportami, wizami i pełnym utrzymaniem.

Prospekty na żądanie.

Informacje i zapisy:

G D Y N I A — A M E R Y K A
L I N J E Ż E G L U G O W E S. A.

Warszawa, Pl. Małachowskiego 4
oraz Biura Podróży.



11-letni laureat odbywa lot nad Polską

W dniu 27 b. m. bawił w Warszawie w drodze ze Lwowa do Gdyni laureat konkursu rysunkowo-lotniczego dla dzieci, zorganizowanego przez P. L. L. „Lot“. 11-letni Iwaś Hnatowicz, uczeń 4-tej klasy szkoły powszechnej we wsi Wołoszczyzna, woj. tarnopolskie. Tytułem nagrody chłopiec odbywa podróż lotniczą ze Lwowa do Gdyni i spowrotem. W drodze towarzyszy mu nauczycielka szkoły p. Rzeszutkowa. Należy podkreślić, że praca młodocianego laureata wyróżniona została spośród przeszło 1.000 prac nadesłanych na konkurs. Chłopiec nie tylko odbył pierwszą podróż samolotem, ale w ogóle pierwszy raz jechał pociągiem i pierwszy raz zobaczył większe miasta. W podróży chłopczykiem opiekują się P.L.L. „Lot“, gdyż rodzice nie mogli mu dać na drogę więcej, jak 50 gr. O godz. 14.20 chłopiec odleciał samolotem do Gdyni, gdzie spędzi nad morzem 2 dni. Po powrocie do Lwowa opowie przed mikrofonem rozgłośni radiowej w dniu 29 b. m. o go dzinie 19.25 swe wrażenia z niekłej podróży; audycja transmitowana będzie na całą Polskę.

Międzynarodówka właścicieli domów

obradowała między 10 a 16 czerwca w Brukseli. — Polskę reprezentowała delegacja z hr. Potockim na czele. — Skargi na złe czasy i wysokie podatki

Następny kongres odbędzie się w Warszawie

Między 10 a 16 czerwca odbył się w Brukseli IX Międzynarodowy Kongres Własności Nieruchomej Miejskiej, w którym wzięła również udział delegacja polska w osobach prezesa polskiego związku zrzeszeń własności nieruchomości miejskiej hr. Artura Potockiego i członków zarządu: posłanki Eliny Pełpowskiej, wiceprezesa posła dr. Jerzego Schimmla i inż. Władysława Brokmana.

Kongres został zorganizowany przez belgijski związek właścicieli domów i międzynarodowy związek własności miejskiej w skład którego wchodzi organizacje 40 państw, pomiędzy innymi i Polski.

Kongres wyłonił 4 komisje, w których pierwsza zajmowała się zagadnieniami prawniczymi, druga finansowymi,

trzecia — budowlanymi, czwarta organizacyjnymi. Przedstawiciela Polski hr. Potockiego wybrano na przewodniczącego trzeciej komisji, zaś posłankę Pełpowską na referenta generalnego drugiej komisji tematu „obciążenia komunalne własności nieruchomości miejskiej“ na podstawie materiału porównawczego z 8 państw.

Po wyczerpującej dyskusji na komisjach odbyły się dwa zebrania plenarne, na których uchwalono szereg wniosków.

Podkreślono konieczność zwrócenia większej uwagi na inwestycje dokonywane w starych domach dla przystosowania ich do nowoczesnych wymagań higieny i podniesienia ich wartości i zaznaczono, że państwo winno umożliwić spełnienie tych zadań inicjatywie pry-



watnej przez udzielenie na ten cel kredytów i czynienie wszelkich ułatwień.

Kryzys dotknął wszędzie bardzo dotkliwie własność miejska zarówno przez dużą ilość wolnych lokali, szczególnie większych, jak i zmniejszona wypłacalność lokatorów.

Natomiast wszędzie daje się zauważyć wzrost obciążeń ze strony skarbu państwa, a przedewszystkiem gminy w porównaniu z okresem przedwojennym stwarzając dysproporcje zwiększonych podatków i opłat w stosunku do znacznie zmniejszonych dochodów.

Obciążenia komunalne są powodem wielu skarg ze strony własności miejskiej, to też referat p. Pełpowskiej wywołał żywe zainteresowanie i obszerną dyskusję. Stwierdzono w niej, że gminy nie powinny w swojej działalności wkraczać w dziedziny inicjatywy prywatnej, gdyż wywołuje to zazwyczaj nadmierne obciążenie ludności. Ze granice opodatkowania gminnego winny być ograniczone ustawowo, gdyż we wszystkich państwach, które nie mają ustawowych ograniczeń opodatkowanie komunalne nadmierne wzrosło.

Powzięte uchwały podkreślały również, że opodatkowanie gminne winno brać pod uwagę zmniejszenie dochodów własności miejskiej na skutek kryzysu i odliczać przy wymierzaniu podatków straty poniesione na skutek niezajętych lokali i niewypłacalności komornego.

Komisja organizacyjna przyjęła z zadowoleniem do wiadomości dalszy wzrost Międzynarodowego Związku, do którego przystąpiły w ostatnim roku organizacje Brazylii, Chili, Kanady i Urugwaju.

Omawiano również sprawę kwartalnika, organu Międzynarodowego Związku, który wychodzi w Rzymie i zamieszczając wiadomości odnośnie prawnego i gospodarczego położenia własności miejskiej w poszczególnych państwach, jest źródłem cennych informacji w tej dziedzinie.

Po skończonym Kongresie odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku, na którym ustalono termin i miejsce następnego Kongresu. Przyjęto zaproszenia Polski i Francji. Następny X Kongres odbędzie się na jesieni 1936 roku w Warszawie, zaś XI w roku 1937 w Paryżu.

KREM HAWAY CAZIMI do sportu i na plażę

Posiedzenie rady miejskiej

zostanie zwołane w terminie, ustalonym przez p. wojewodę. Nastąpi to w ciągu przyszłego tygodnia

Jak się dowiadujemy, sprawa ponownego zwołania zgromadzenia wyborczego rady miejskiej zostanie zdecydowana przez p. wojewodę łódzkiego w nadchodzący poniedziałek. Pismo w tej sprawie nie będzie zawierało daty odbycia zgromadzenia wyborczego, lecz określi termin, w czasie którego ma być dokonany wybór zarządu miasta.

Komisarz inż. Wojewódzki zwoła zgromadzenie wyborcze natychmiast po otrzymaniu pisma p. wojewody, a gdyby to zgromadzenie nie dało znów rezultatu, po kilku dniach zwoła następne zgromadzenie wyborcze — aż do dnia wymienionego w piśmie p. wojewody.

Chodzi w danym razie o wyczerpanie tych środków, które przewiduje ustawa samorządowa. Wobec bowiem zdecydowanego stanowiska wszystkich frakcji radzieckich, które odmówiły wzięcia udziału w wyborach — zgromadzenia te rezultatu nie dadzą.

Przy tej okazji warto zwrócić uwagę na charakterystyczny szczegół: oto po naszych ośnędajszych informacjach, odsłaniających kulisy targów Obozu Narodowego z Chadecką w sprawie wyborów zarządu miejskiego — w Obozie Narodowym zawrzało. Ujawnienie bowiem tych szczegółów rzuciło bardzo ciekawe światło na działalność tego obozu w radzie miejskiej.

W prasie „narodowej“ ukazały się w związku z tem „sprostowania“. Zaprzeczenia jednak w tym wypadku są zupełnie gołosłowne. Faktem jest, że toczyły się pertraktacje i że ofiarowano mandat wiceprezydenta p. Sopickiemu,

za cenę zdobycia głosów chadeckich. Chadeccy odmówili i oświadczyli, że na żadne obietnice nie pójdą i z Obozem Narodowym pod żadnym pozorem się nie połączą, ani organizacyjnie ani technicznie. (s)

Pełny sezon w Muszynie

Donoszą nam ze sfer kuracyjnych z Muszyny:

W znanym uzdrowisku Muszynie obok Krynicy zapanował już w całej pełni sezon letni. Liczni kuracjusze, spragnieni wypoczynku — zalegają plażę nad Popradem oraz w pełni korzystają z nie zwykle skutecznych muszyńskich kąpiel mineralnych i borowinowych. Pogoda panuje prześliczna, przerywana tylko od czasu do czasu nagłymi krótkimi opadami letniemi. Występują w całej pełni na jaw doskonale naturalne warunki Muszyny. Położona w odległości 10 km. od Krynicy, a 15 km. od Żegiestowa w rozległej kotlinie nad Popradem, posiada klimat bardzo łagodny bez wiatru wskazany szczególnie dla wyczerpanych pracą i rekonwalescentów.

Kąpiele mineralne i borowinowe wskazane są dla chorób krwi, przemiany materji, serca, żołądka, chorób kości i nerwowych.

Taksa kuracyjna wynosi tylko 5 zł.

od osoby i to tylko od pierwszego członka rodziny — następni opłacają połowę taksy.

Kilkadziesiąt pensjonatów i will oraz liczne pokoje prywatne obsłużyć mogą liczne rzesze kuracjuszy, a codzienne danciny w kilku pensjonatach i biblioteka dostarczają też żądanej rozrywki. Na miejscu funkcjonuje również własna elektrownia miejska, oświetlająca przez całą noc uzdrowisko. Również chętnie zażywają kuracjusze przechadzek i krótkich wycieczek w urocz najbliższe okolice Muszyny a przedewszystkiem do jedyne w Polsce lasu lipowego. Podnieść należy, ze szczególnym naciskiem, że tak warunki przyrodzone klimatyczne Muszyny, jak i jej niezwykle skuteczne kąpiele mineralne i borowinowe, oraz kąpiele naturalne w Popradzie zdobyły już sobie dawno zupełne zadowolenie kuracjuszy i powodują coraz to większy z roku na rok zjazd kuracjuszy do Muszyny.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 29 czerwca 1935 r.

Kierownik działu gospod. telef. 211-66
Dział gospodarczy telef. 136-56.

Premja za marazm

Opozycja przedzalnictwa angielskiego wobec projektów reglamentacyjnych. — Nieetastyczne przedsiębiorstwa pragną na drodze przymusu wyrównać swoje szanse

We wczorajszym numerze poinformowaliśmy pokrótce o opozycyjnem stanowisku części angielskiego przemysłu przedzalniczego wobec istniejącego planu sanacji tego przemysłu przez zniszczenie 10, względnie 8 milionów wrzecion. Artykuł poniższy omawia argumenty opozycji angielskiej.

Projekty reglamentacyjne przedzalnictwa bawełnianego angielskiego są autem polemicznym, chętnie używanym także i przez łódzkich zwolenników reglamentacji. W tych dniach wspominaliśmy na naszych łamach o tem prez. Heilmann - Jarecki, powołując się na to, że i w Anglii projekt reglamentacji spotyka się z coraz silniejszą opozycją. Zbiega się to akurat z publikacją urzędowego credo tej opozycji w postaci bardzo obszernego memoriału, rozesłanego do wszystkich członków parlamentu przez wspólne przedstawicielstwo 102 firm, obejmujących ponad 10 milj. wrzecion a więc ponad czwartą część całego stanu posiadania przedzalnictwa brytyjskiego. Niektóre argumenty tej opozycji mogą być i dla łódzkiego czytelnika ciekawe.

Przedewszystkiem zwracają opozycjoniści uwagę na w dużej mierze pozorną operację uwolnienia się od nadmiernych wrzecion. Wedle projektowanego ustawowego „scheme“ wykupowi uległoby dotychczas 8 milj. wrzecion. Tymczasem już obecnie nieczynnych jest 5 milj.; te martwe wrzeciona napewno będą w pierwszej linii zaoferowane do sprzedaży i zniszczenia. Efektywnie więc usunięcie nadmiaru obejmie tylko 3 milj. wrzecion t. j. jakąż 1/12 obecnie realnie czynnych.

Opozycjoniści ustalają, że owe mające ulec wykupowi wrzeciona są głównie skoncentrowane w rękach kilku największych kombinatów fabrycznych, które — jak się okazuje — miały decydujący głos w Komitecie redakcyjnym planu. Trzy największe z nich miały w ostatnim roku bezmała 3 milj. funt. straty operacyjnej. Widocznym jest, że te wielkie kombinaty starają się koszty swej nieelastycznej gospodarki przerzucić na firmy mniejsze, które szukają rozwiązania w dostosowaniu swego aparatu do zmienionych warunków.

Zagadnienie w pewnej mierze (to jest raczej specyficzne znamie problemu angielskiego) obejmuje kwestję zdolności do konkurencji międzynarodowej. Ok. 70 procent angielskiej produkcji przędzy z bawełny amerykańskiej przeznaczonych jest dla krosien pozabrytyjskich. Ponieważ spożycie bawełny w świecie wzrosło już nawet w porównaniu z r. 1914, przeróbka przesunie się ku krosnom Wschodu i Europy kontynentalnej.

„Opozycjoniści“ uważają (wszędzie problem interwencji jest ten sam), że interwencja odbędzie się na koszt płatnika podatków nie tylko bezpośrednio ale i pośrednio w postaci zasiłków dla bezrobotnych. Zamiast niej domagają się bardziej wolno-handlowej polityki handlowej, która ułatwi wzajem wytworom przemysłu angielskiego m. in. przędzy, tkaninie i konfekcji brytyjskiej, penetrację na obce rynki. Dzisiaj eksport angielski wynosi ledwie 2 miljardy jardów, kiedy w poprzedzającym wojnę pięcioletniu wynosił 3 i pół razy tyle.

Nader ujemne doświadczenia z reglamentacją, specjalnie w przedzalnictwie bawełnianem, na podstawie NRA w Stanach są także w pewnej mierze przestroga.

Plan zabrania przedzalnikom instalowania nowych urządzeń, nawet w miejscach starych bez aprobaty udzielonej przez „board“. Przy wszystkich interwencjach ma się do czynienia z najbardziej ujemnym czynnikiem dowolności władzy interwencyjnej: ujemny w sensie i materialnym i moralnym. Samo przez się przeciwdziałanie spontanicznej modernizacji jest hamulcem w szukaniu

rozwiązań na najzdrowszej drodze postępu i wysiłku.

Całość reglamentacji oceniana jest przez oponentów jako „premium on inefficiency“. Premja za marazm. Łatwo zauważyć, że pchają do niej większe, mniej elastyczne, jednostki gospodarujące, pragnące na drodze przymusu wyrów-

233 miliony złotych kapitałów zagranicznych

w polskim przemyśle włókienniczym. — Na terenie Polski działa 6 zagranicznych spółek włókienniczych, a w 48 zaangażowany jest kapitał zagraniczny

Niedawno została ogłoszona statystyka udziału kapitałów zagranicznych we włókiennictwie polskim. Jest ona o tyle ciekawa, że ilustruje proces bardzo ważny dla naszego życia gospodarczego, mianowicie usamodzielnienie Polskiego Przemysłu Włókienniczego, który w stosunku do innych naszych przemysłów ma najmniejszy procent kapitałów obcych. Przedewszystkiem należy podkreślić, że kapitały zagraniczne prawie że wogóle nie występują w drobnym i średnim przemyśle włókienniczym zarówno w Łodzi, jak i w Bielsku, Tomaszowie i w Białymstoku. Udział kapitałów zagranicznych przejawia się jedynie w największym przemyśle i to 95 procentach w spółkach akcyjnych.

Stabilizacja na rynku pieniężnym

Minimalne wahania kursowe

Wczorajsze notowania giełdy warszawskiej przyniosły zmianę kursową jedynie dwu walut — dolara i franka francuskiego, przyczem obie waluty miały tendencję nieco słabszą. Dewiza na Nowy Jork zmniejszała o trzy osme punkta do 5.27 i trzy czwarte (kabel), dewiza zaś na Paryż straciła 1 punkt, schodząc do kursu 34.97 i pół.

Na łódzkim rynku walutowym tendencja była całkowicie ustabilizowana; zmian kursowych niema. Funt w sprzedaży 26.20, w kupnie 26.10, dolar 5.27

— 5.25, dolar złoty 9.15 — 9.10.

Nie zmienił cen również Bank Polski, płacąc nadal za funty 25.90, za dolary 5.25, 5.25 i 5.27.

Na rynku papierów nieco niższe notowania miała poz. stabilizacyjna, która straciła 50 punktów. Oddawano ją po 66.75, kupowano po 66.50. Reszta notowań bez zmiany: dolarówka 54.00 — 53.50, poz. budowlana 43.00—42.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 — 52.00 — 51.50.

Przemysł włókienniczy w Niemczech

560 tys. warsztatów. — Program budowy 6 nowych przedzalni

Ogłoszona niedawno statystyka niemieckiego przemysłu włókienniczego wykazuje, że na terenie Rzeszy istnieje 560.000 warsztatów włókienniczych, zatrudniających 2 miliony robotników.

W r. 1934 przemysł włókienniczy Rzeszy przechodził bardzo ciężki kryzys, wskutek czego załamało się wiele drobnych warsztatów. W roku bież. widać według sprawozdań pewną poprawę.

Liczba przedsiębiorstw włókienniczych ma jeszcze wzrosnąć, opracowano bowiem program budowy w najbliższych latach 6 nowych przedzalni na

O 60 proc. spadł eksport bawełny

północno-amerykańskiej. — W ciągu 5 miesięcy b. r. wywieziono tylko 1776 tys. bel

Przytoczone przez nas wczoraj dane, dotyczące konsumpcji bawełny północno - amerykańskiej, uzupełnić należy ogłoszonymi ostatnio cyframi, ilustrującymi eksport bawełny ze St. Zjednoczonych w ciągu pierwszych 5 miesięcy r. b. W okresie powyższym wyniósł on 1.776.000 bel, co w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego oznacza spadek o blisko 900.000 bel. W porównaniu z r. 1933 redukcja wynosi przeszło 1.100.000 bel, a w porównaniu z r. 1932 eksport bawełny amerykańskiej w okresie pierwszych 5-ciu miesięcy r. b. spadł o przeszło 60 proc.

terenach Rzeszy. Pierwsza przedzalnia powstanie w Jeleniej Górze na Śląsku. Pozostałe mają być zbudowane w Kassel, Kielheim i Hemnitz. Wytwórczość tych fabryk ma wynosić rocznie 35.000 ton przędzy. Przewidują, że przy dalszej rozbudowie tej gałęzi wytwórczości — produkcja roczna wzrośnie do 70.000 ton.

Rozbudowa przemysłu przedzalniczego pozostaje w związku z trudnościami dewizowymi, jakie odczuwają Niemcy, i dążeniem do uniezależnienia się od dostaw zagranicznych w dziedzinie przedzalnictwa.

Spożycie bawełny surowej przez przemysł bawełniany Stanów Zjednoczonych wyniósł w ciągu pierwszych 5-ciu miesięcy r. b. 2.438.300 bel, t. j. o blisko 140.000 bel mniej, aniżeli w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Jak już podkreślaliśmy silny spadek konsumpcji bawełny amerykańskiej we włókiennictwie światowym pozostaje w ścisłym związku ze wzrostem konkurencyjności innych państw zamorskich, które przerzuciły się na uprawę bawełny w znacznie szerszych aniżeli dotychczas rozmiarach.

Znakowanie towarów eksportowanych do St. Zjedn.

Władze amerykańskie uznały za wystarczające zaopatrzenie towarów, przywożonych do Stanów Zjednoczonych, znakiem kraju pochodzenia w tej formie, jeśli przy nazwie towaru dodana jest nazwa kraju w formie przymiotnikowej, np. dla szynek, przywożonych z Polski, wystarczy nazwa „polskie szynki“ itp. Oczywiście znaki te muszą odpowiadać obowiązującym przepisom zarówno co do wymiarów, czytelności, jak i trwałości.

Na dzień 31 grudnia 1932 roku spółek włókienniczych, krajowych (wyłącznie jednak wykazujących działalność) było 138 o łącznym kapitale 585,2 miliony złotych, z tego spółek krajowych, posiadających kapitały zagraniczne było 48 o kapitale 389,1 milionów złotych (chodzi tutaj o kapitały zakładowe i rezerwy bez amortyzacyjnych), w tem kapitałów zagranicznych 126 milionów zł., co, jak podkreśliliśmy wyżej, stanowi 2,5 procent ogólnych kapitałów włókienniczych spółek akcyjnych.

Jeżeli chodzi o liczbę spółek akcyjnych włókienniczych zagranicznych działających w tym czasie w Polsce (to znaczy których zarząd znajduje się poza granicami Polski) to zanotowano ich sześć, co jest liczbą stosunkowo dużą jeżeli się zważy, że ogółem we wszystkich przemyślach było ich 45. Zagraniczne spółki włókiennicze przeznaczyły na Polskę kapitały w ogólnej wysokości 107 milionów zł., z tego kapitałów zakładowych 45,5 milj., rezerwowych — 2,5 milionów kredytów gotówkowych — 21,8 milionów i kredytów towarowych — 37,2 miljon. — w zł. Powyższe cyfry są w porównaniu z innymi przemyśłami bardzo duże wskazują bowiem, iż zgórną jedną trzecią kapitałów wszystkich zagranicznych spółek działających na terenie Polski (300,9 milionów zł.) ulokowana została w przemyśle włókienniczym. Kredytów gotówkowych firmy włókiennicze otrzymały w stosunku do kredytów, udzielonych wszystkim spółkom zagranicznym jeszcze więcej, bowiem połowę (21,8 milionów zł.). Kredytów towarowych firmy włókiennicze otrzymały 37,2 miliony na ogólną sumę 67,5 milionów.

Należy podkreślić, że w latach 1933-34 stan powyższy uległ nieznacznej tylko zmianie, gdyż zarówno liczba zagranicznych włókienniczych spółek akc. w Polsce jest ta sama, jak i też kapitały zaangażowane w tych firmach uległy tylko niewielkim zmianom.

Jeżeli chodzi o liczbę spółek akcyjnych włókienniczych, krajowych (wyłącznie jednak wykazujących działalność) było 138 o łącznym kapitale 585,2 miliony złotych, z tego spółek krajowych, posiadających kapitały zagraniczne było 48 o kapitale 389,1 milionów złotych (chodzi tutaj o kapitały zakładowe i rezerwy bez amortyzacyjnych), w tem kapitałów zagranicznych 126 milionów zł., co, jak podkreśliliśmy wyżej, stanowi 2,5 procent ogólnych kapitałów włókienniczych spółek akcyjnych.

Należy podkreślić, że w latach 1933-34 stan powyższy uległ nieznacznej tylko zmianie, gdyż zarówno liczba zagranicznych włókienniczych spółek akc. w Polsce jest ta sama, jak i też kapitały zaangażowane w tych firmach uległy tylko niewielkim zmianom.

Eksport białostocki

Ogólny eksport białostockich wyrobów włókienniczych w maju r. b. wyniósł 153 tys. kg. na sumę 602 tys. zł., wobec 156 tys. kg. wartości 595 tys. zł. w kwietniu r. b. Tkanin wełnianych wywieziono w maju 121 tys. kg. na sumę 456 tys. zł., koców 25 tys. kg. wartości 118 tys. zł., odzieży 6,5 tys. kg. na sumę 26 tys. zł. i beretów 74 kg.



Dzień konia w Łodzi

Ciekawe popisy na Pl. Hallera
Dziś, w sobotę, dnia 29 b. m. odbędzie się w Łodzi zapowiedziany „Dzień Konia”, mający na celu podniesienie kultury i chowu konia, będącego najbardziej pracowitem zwierzęciem domowym.

Dom schadzek

został przez władze zamknięty
Naskutek licznych skarg lokatorów domu przy ul. Kilińskiego 85, władze roztoczyły obserwacje nad mieszkaniem Zofji Marszałkowskiej, skąd niemal noc w noc dochodziły sąsiadów odgłosy głosnych awantur, bijatyk, wymyślań i t. d.

Młodzież na kortach

Turniej tenisowy WIMY
W dniu wczorajszym rozpoczął się ogólnopolski turniej młodzików Wimpy, który zgromadził na kortach widzewskich przeszło czterdzieści młodych tenisistów z całej Polski.

OSTATNIE DWA DNI

Berta Miller pojutrze opuszcza Łódź, a więc ci którzy nie widzieli jeszcze jej w „Tabarinie”, mogą to uczynić tylko dziś i jutro.

SUDORYN „Ap. Kowalski” POT i woń

wystrzegać się naśladowictwa

Radjoprogram

PROGRAM ROZGLOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.
SOBOTA, 29 czerwca 1935 r.
8.30—8.33 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
8.33—8.36 Pobudka do gimnastyki. 8.36—8.50. Gimnastyka. 8.50—9.15 Muzyka — płyty. — 9.15—9.25 Dziennik poranny. 9.25—9.50 Muzyka — płyty. 9.50—9.55 Pogadanka sportowoturystyczna. 9.55—10.00 Odczytanie programu na dzień bieżący. 10.00—10.15 Muzyka religijna — płyty. 10.15—11.57 „Pomorze — Moniuszka” — transmisja z uroczystości w Grudziądzu: a) Msza św. z kościoła Farnego, b) Reportaż, c) Odsłonięcie pomnika Moniuszki d) Pieśń — w wyk. Chórów Pomorskich. 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.20 „Za morzami — u brzegów słonecznej Afryki” — feljeton z cyklu „Podróżujmy”, wygł. Zygmunt Dreszer. 12.20—13.00 Poranek muzyczny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Feliksa Schneiderman (skrzypce). 13.00—13.20 Teatr Wyobraźni nadaje fragment słuchowiskowy p. t. „Rozmowa na tamtym świecie” p.g. Lukiana w oprac. Feliksa Srebrnego — (transm. z Wilna). 13.20—14.00 Muzyka o morzu — koncert w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. 14.00—14.25 „Na kontropodowcu w Gdyni” — transmisja z O. R. P. „Burza” przeprowadzona przez Bohdan Pawłowicza przy współudziale oficerów i żaków. 14.25—15.45 Lekka melodia i piosenka — (płyty). 15.45—16.15. Teatr Wyobraźni z okazji Święta Morza — nadaje dla dzieci starszych i młodzieży słuchowisko p. t. „Gdynia” — pióra Janusza Stepanowskiego. 16.15—16.30. Skrzynka techniczna. 16.30—16.50. Preludja Cl. Debussy’ego. — Audycja 5-ta (ostatnia) — w wyk. Bolesława Woytowicza. 16.50—17.00. Codzienny odcinek prozy: — „Wędrowniacy” — powieść Ewy Szelburg-Zarembiny. 17.00—18.00. Dla naszych letników i uzdrowisk — koncert orkiestry kameralnej Adama Hermana z Krakowa. W programie „Waldteufel — Lanner”. 18.00—18.10. Poradnik sportowy. 18.10—18.15. Minuta poezji: Wiersz Tadeusza Micińskiego ze zbioru „W mroku gwiazd”. 18.15—18.30. Cała Polska śpiewa — Pieśni polskie o morzu w wykonaniu chóru kolejowego „Hasło” w Bydgoszczy. 18.30—18.40: „Przeгляд wydawnictw” — omówi prof. Henryk Mościcki. 18.40—18.45: „Życie artystyczne i kulturalne”. 18.45—19.05. Muzyka lekka (płyty). 19.05—19.15: Zapowiedź programu na dzień następujący. 19.15—19.30. Koncert reklamowy. 19.30—19.50. Nasze pieśni w wykonaniu Janusza Popławskiego. 19.50—20.00: Pogadanka aktualna. 20.00—20.45. Pieśni bez słów — wykona Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdz. Górzyskiego. 20.45—20.55. Dziennik wieczorny. 20.55—21.00. Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski”. 21.00—21.30. Audycja dla Polaków zagranicą — „Święto Morza w Polsce”. 21.30—22.00. Fragmenty z op. „Legenda Bałtyku” — Nowowiejskiego w wykonaniu orkiestry Symf. P. R. pod dyr. Kompozytora z udziałem Stani Zawadzkiej (soprani). 22.00—22.15. Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośnia P. R. 22.15—22.20. Wiadomości sportowe lokalne. 22.20—23.30. „Obrazki z nad morza” — wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyskiego i Stefan Sas (piosenki). W przerwie: o godz. 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

EUROPA CZERWONA DAMA
Pocz. 12, ost. s. 10
REWELACYJNA ZNIŻKA CEN NA OKRES LETNI! 1.00
Do godz. 6.30 wszystkie miejsca po 1.00
Na późniejsze seanse: parter od: Dziś i jutro 2 paranki 80 gr.
wszystkie miejsca po 80 gr.

Teatr Rozmaitości cały świat jednogłośnie uznał, że mistrzem maski i największym tragikomikiem jest
LUDWIK SATZ

OTWARCIE DOMU KOLONIJNEGO IM. MAR-SZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDESKIEGO Z. P. O. K. W. W. CHOCISZEWIE
W dniu 27 b. m. w Chociszewie pow. łeczyckiego odbyło się uroczyste otwarcie domu kolonijnego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

KOLONJA Ż. T. K.
Kolonia ŻTK w Katwi nad Bałtykiem położona w najpiękniejszym miejscu nad polskim morzem cieszy się wśród łodźian zasłużoną frekwencją. Piękne pogody jakie panują obecnie nad morzem spowodowały, że przebywający obecnie w Karwi spędzają czas niezwykle mile.

WYCIECZKA NA DEFILADĘ FLOTY BRITYJSKIEJ
Dnia 16 lipca w Spithead (pod Londynem) odbędzie się defilada floty brytyjskiej. Defiladę, w której uczestniczy 160 jednostek wojennych, przyjmie Król Jerzy V.

OSTATNI TYDZIEŃ WYSTAWY W I. P. S.
Niezmiernie ciekawa wystawa kolekcji obrazów p. n. „Czarny Słak” Rafała Malczewskiego oraz dwóch wystaw zbiorowych Leokadii Bielskiej i Aleksandra Jędrzejewskiego dobiega końca, toteż ci wszyscy, którzy do dnia dzisiejszego nie zdążyli jej obejrzeć, uczynią to, niewątpliwie, w ciągu ostatniego tygodnia trwania.

Wyświetlanie rysunków technicznych
PLANÓW budowlanych na papierach światłoczułych pozytywnych i negatywnych wykonują zakł. kilz reklamowych
R.BORKENHAGEN 102
Piotrkowska Telefon 111-72 ŁÓDŹ

DORY KALINÓWNY
w rewelacyjnym repertuarze. Przy fortepianie: Artur Balsam.
Ola Lilith, Zymra Zeligfeld, Judyta Berg, Władysław Godik i M. Kipnis
w przebojowym programie pełnym czaru, humoru, sentymentu i tańca.

Bilety wejścia w cenie zł. 1.09, oraz na miejsca siedzące po zł. 3.30 do nabycia w kasie Filharmonii, w Cukierni Tureckiej (Piotrkowska 12), oraz przy kasie Parku Helenów, przyczem wstęp do Parku już o godz. 2 po poł., w którym koncert symfoniczny wykona dobrowolna orkiestra pod dyr. S. Pietruszki już o godz. 4 po poł.

PARK HELENÓW — tel. 209-32.
Już jutro w niedzielę, 30 czerwca o g. 8.30 w. Jedyne koncerty znakomitej artystki królowej humoru

PARK HELENÓW — tel. 209-32.
Już dziś! W sobotę, dnia 29 czerwca o g. 9 w. Rewelacyjny występ ulubieńców całej Polski

Zapewnisz sobie byt!

Ucząc się
Kroju Szycia i Modelowania
 na istniejących od 1902 roku
Kursach Kroju i Szycia
Miry Grynblat

zatwierdzonych przez K. W. R. i O. P. pod Nr. III 26285134.

Nauka odbywa się według najnowszego systemu najsłynniejszej szkoły „Ecole Moderne de coupe de Paris” na materiałach i płótnie według żurnali, patronów i rysunków (eroci) sprowadzanych z Paryża.

Cały kurs kosztuje 75 zł.

Za gruntowne nauczanie pełna gwarancja. Kończącym świadectwa po egzaminach.

Mira Grynblat

ul. Zawadzka 36, m. 3,
 tel. 231-03

Kancelaria czynna cały dzień do 7 wieczór. Uwaga! Przykravam formy i sprzedaję patrony.

KOLUMNA

WILLA TURLEJSKIEGO, UL. KOLEJOWA.
 PENSJONAT DLA DZIECI I MŁODZIEŻY.
S. GUREWICZOWEJ

czynny od 19 maja. Ślicznie położony wśród sosnowych lasów. Obfite i zdrowe posiłki na maśle. Troskliwa opieka wykwalifikowanych wychowawców, rozrywki i różne sporty zapewniają dzieciom zdrowy i miły pobyt.

Zgłoszenia i informacje w Łodzi, tel. 128-99. Kolumna tel. 14.

Choć jest kryzys, choć jest bieda
 Lecz bez „OLLA” żyć się nie da!

“OLLA”
 Gum..?

LOKAL FABRYCZNY (shed)

z napędem parowym i elektrycznym, dużą ilością wody, do wynajęcia

Informacje u f-my

S. Świętosławski S-cy
 Sienkiewicza 11

Tamże 2 obszerne sale fabryczne do wynajęcia

TEODORY

pod Łaskiem.

Diętnie położony pensjonat „Zacisze” poleca słoneczne pokoje, smaczną kuchnię. Ceny niskie. Inf. na miejscu lub tel. 248-92.

Do akt Nr. Km. 881 1935 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru III-go, Wacław Koszelek, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 4 lipca 1935 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Nawrot 88, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyna do wytwarzania wody sodowej „Sutorator”, oszacowana na łączną sumę zł. 1500, którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dnia 27 czerwca 1935 r.
 Komornik: W. KOSZELEK.
 Sprawa J. Sz. Krawieckiego p-ko Leonowi Wilhelmowi Juraskowi.

Nie chcesz zepsuć zdrowia,

jadają **OBIADY** w jadalni Absolutek Szkoły Gospodarczej — **PRZEJAZD 20.**

Nowość

plaż amerykańskich blustonosz bluzka, oraz staniki i paski poleca

pracownia gorsetów

DIVO

Traugutta 8, tel. 118-91

POSZUKIWANY młody, energiczny **SPRZEDAWCA BRANŻY CUKIERNICZEJ**, celem sprzedaży bardzo wziętych artykułów czekoladowo-cukierniczych. Szczegółowe oferty kierować proszę do administracji „Republiki” pod „Energiczny”.

Do akt Nr. Km. 805 1935 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru III-go, Wacław Koszelek, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 9 lipca 1935 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Kilińskiego 112, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie bormaszyna duża, oszacowana na łączną sumę zł. 5000, którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dnia 28 czerwca 1935 r.
 Komornik: W. KOSZELEK.
 Sprawa Janiny Wegnerowej p-ko Helmutowi Wegnerowi.

KTO się smuci niech do mnie się zwróci FAKIR BIRMAN

BEZPŁATNIE.



Astrolog, którego przepowiednie urzeczywistniają się zawsze i którego radami kierują się najwybitniejsze osobistości, **BEZPŁATNIE**, przyśle Ci amulet szczęścia i Twój horoskop, ułożony według rytuału hinduskiego. Horoskop ten ustali Twoją przyszłość, wskaże Ci nieomylnie okresy pomyślne, w których zdobędziesz miłość, pieniądze i powodzenie we wszystkim.

Jedynym medjum uznanym w Paryżu, odpowie Ci na każde pytanie i wpłynie myślą w pożądanym kierunku i loteria, procesy, małżeństwo i t. d.

NIE POZOSTAWAJ SAMOTNYM W ŻYCIU!

Szczęśliwi, którzy dzięki radom Fakira Birmana wygrali na Loterii Państwowej Francuskiej:

Wygrana 500.000 fr. P. M. Bigre, Agent samochodów „La Licorne” w Perigueux.

Wygrana 100.000 fr. P. Nina Larol, tancerka w Teatrze Narodowym Opery Paryskiej.

Na Loterii Sweepstake Luxemburskiej:

Wygrana 100.000 fr. Panj Fleury w Brukseli.

Na Loterii Hiszpańskiej:

Wygrana 100.000 ptas P. Eustachico, Rambla 50 w Barcelonie.

JAK ONI BĄDZ MOJĄ PRZYJACIELEM!

Jak wyżej wymienione osoby — przyjmij **FAKIRA BIRMANA** jako opiekuna i przyjaciela. Jest to tarcza przeciw niedoli, światło przewodnie, które oświetla noc Twojej przyszłości.

W zawikłanych sprawach, w okresach poważnych i decydujących, w chwilach rozterki, zwróć się do niego. Zapytaj, co masz uczynić. On wskaże Ci właściwą drogę, a zwyciężysz!

Podaj imię, nazwisko, adres, datę i miejsce urodzenia. Załącz 1 zł. w znaczkach pocztowych na koszt przesyłki.

ADRESOWAĆ: **FAKIR BIRMAN** (oddz 71) Warszawa, skrytka poczt. Nr. 370.

Pomoc humanitarna ofiarom życia i ludzi

Odlewnia żelaza

FERRUM

Łódź, Kilińskiego 121, telef. 218-20

Wszelkie odlewy z szarego żeliwa.

Warsztat mechaniczny.

Ceny znacznie obniżone.

Kino-Teatr

SZTUKA

Kopernika 16, tel. 140-72

Dziś i dni następnych!

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiośnie

ŻEROMSKIEGO № 74-76
 tel. 129-88

Dziś i dni następnych!

Jedynego kina dźwiękowego w ogrodzie

„RAKIETA”

Widownia zabezpieczona od niepogody i chłodu.

Sienkiewicza 40
 tel. 141-22.

Pikantna i dowcipna „komedia pomyłek”, rozgrywająca się na tle luksusowych salonów włoskiej arystokracji

ZŁODZIEJ SERC

W roli tytułowej **FREDRIC MARCH**

najpiękniejszy amant

Partnerki: wytw. blondynka **CONSTANCE BENNETT** i prześliczna brunetka **FAY WRAY**.

Wykwintny humor! Piłmiennie sceny erotyczne! Przechybiałe sytuacje! Luksus i przepych w wytwornych pałacach!

Fenomenalna gwiazda **SHIRLEY TEMPLE**, Olśniewającej urody **CAROLA LOMBARD**

w filmie Arbiter urody i wdzięku **GARY COOPER**

„TERAZ I ZAWSZE”

Co trzeba jeszcze zachęcać do pójścia na „Teraz i Zawsze”? Wystarczy spojrzeć na fotografie w bramie kina aby ogarnęła każdego pokusa ujrzenia tego cudownego dziecka na ekranie.

Następny program: **Skandal w Budapeszcie** W roli gł. **Franciszka Gaal**.
 Wszystkie miejsca na I seans po 50 gr. Pocz. seansów o godz. 4.30, w święta i niedziele o godz. 2-ęj.

Dziś premiera!

Schöke Schakall

w najweselszej komedji wiedeńskiej, mówionej i śpiewanej po niemiecku

Nie chcę wiedzieć kim jesteś.

— (Ich will nicht wissen wissen wer du bist) —

Dziś premiera!

LIANA HAID
GUSTAW FRÖHLICH

Na poranki i 3-szy seans wszystkie miejsca po **54 gr.**

Pocz. o 4 pp. w sob. niedz. i święta o 12.

Cafe „IDEAL“ PIOTRKOWSKA 48 **OBIADY JARSKIE**
 TELEFON 162-11
 Prosimy przyjść i przekonać się! Uwaga: Lokal jest wentylowany i posiada wszelkie wygody!

zawładania, Sz. Klifjentele, iż wydaje codziennie świeże i smaczne **ORAZ ŚNIADANIA I KOŁACZKI**
 Ceny przystępne dla wszystkich! Obsługa pierwszorzędna! Lokal zarezerwowany jest od godz. 12-4 po południu wyłącznie na obiady

WIECZNE PIÓRA, — w największym wyborze poleca
Papeterję i albumy

JERZY MILL Piotrkowska 73 Repr. wiecznych PIÓR na całą Polskę i w. m. GDAŃSK
 Dr. Jungh'a

Elegancka Pani nosi bucik **A. Ogórek** Zawadzka 11
 z firmy tel. 202-86 Specjalny dział obuwia męskiego wykwalifikowanego

Teatr-Ogród
BAGATELA
 Piotrkowska 94, tel. 240-50.

Dziś **TIK! TIK! TAK!** **Dziś**
 pod kier. art. Tadeusza Faliszewskiego **Jadzi Andrzejewskiej** słynnej gwiazdy ekranu i sceny: Alesso, Carnero, Cimurskiej, Or. S. Z. Y. z udziałem wybitnych sił artyst. stolicy Faliszewskiego, Klimaszewskiego, Neya oraz „Bagatela girls“, Orkiestra pod kier. Sew. Pietruszki. — Choreografia: J. Ney. — Dekoracje: art. mal. St. Frasiak. Dziś i jutro 3 przedst. o g. 6, 8 i 10. Ceny bil. od 75 gr. **KAWIARNIA** w ogrodzie czynna cały dzień. W ogrodzie stoliki do bridge'a, szachy, domino, bilardy amerykańskie.

PARK ZDROWIA (**WISNIOWA GÓRA**)
 — — **Dziś i codziennie czynny** Największy w Województwie Łódzkiem
Basen — Pływalnia. Park — Las
CUKIERNIA — DANCING — JAZZ-BAND
 Uwaga: W niedzielę, d. 30 bm. o g. 4-ej indywidualne **ZAWODY PLYWACKIE** o mistrzostwo Wiśniowej Góry. Udział biorą najlepsi pływacy m. Łodzi. Zapisy na zawody przyjmuje Kancelaria Parku Zdrowia, Wiśniowa Góra.

DZIAŁ LEKARSKI

DOKTOR
KLINGER
 SPEC. chor. SEKSUALNYCH wenerycznych i skórnych (włosów) **Andrzeja 2** tel. 182-28
 przyjmuje od 9-11 i od 6-8 wiecz.

Doktor
Z. Henrykowski
 Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych mieszka obecnie **TRAUĞUTTA 9** front 1-sze piętro. Telefon 262-08. Przyjmuje panów od 8-11-ej i od 6-9 wiecz., niedz. i święta od 9-12-30 panie: od 10-11-ej i od 6-9 wiecz.

Dr. MED.
GUSTAW KOHN
 SPECJALISTA CHOROÓB KOBIECYCH I AKUSZERJI **ul. PIŁSUDSKIEGO 51,** tel. 170-03
 Przyjm. 8-10 i 4-6 po poł.

Dr. MED.
A. Leśniewicz
 CHIRURG **Andrzeja 2,** tel. 21666
 przyjmuje od 3-5 po poł.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
 przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po poł. **Piotrkowska 51** telef. 121-23

Gabinet dentystyczny
A. Struńskiego
 czynny pod kierownictwem lek.-dent. **B. Sztuckiego** przyjmuje codz. od 10-1 i 3-7. **Piotrkowska 43,** tel. 165-20

DR. MED.
D. JUSTMAN
 PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ul. **Nawrot 8** front 2 piętro Telefon 138-99.

ORYGINALNE PROSZKI
 „MIGRENO-
 NERVOSIN“
 R.M.S.W. NISPP
 ZNAH. FABR.
 z **KOGUTKIEM**
 SA ŚRODKIEM
 KOJĄCYM BÓLE
 ZASTOSOWANIE:
 BÓLE GŁOWY
 MIGRENA, NEURALGIA
 BÓLE ZĘBÓW
 GRYPY, PRZEZIĘBIENIA
 BÓLE M. ARTRETYCZNE,
 STAWOWE, KOSTNE I T.P.
 ŻĄDANIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
 ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**
 SPRZEDAJA APTEKI

Przed wyjazdem na letniska należy zaopatrzyć się w proszki z Kogutkiem.

DR. MED.
S. Kryńska
 CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci) **Sienkiewicza 34** telef. 148-10
 przyjmuję od 11-1 i od 3-4 do poł.

DOKTOR
TREPMAN
 specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych. **Zawadzka 6** fr. II piętro telef. 234-12
 8-12, 2-4, 6-9 wiecz. W niedziele i święta od 8-1 pp.

Dr. MED.
Niewiażski
 Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych. **Andrzeja 5,** tel. 159-40
 Przyjm. od 8-11 rano i od 5-9, w niedziele i święta 9-12.

DR. MED.
Józef Szeps
 CHOR. WEWNĘTRZNE przyjmuje od 15/6 b. r. **w KOLUMNIE** Wille Roytmiana.

DR. MED. MARJA
LEWINSONOWA
 CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE **Piotrkowska 88** tel. 265-96
 Kosmetyka lekarska. pielęgnowanie cery i włosów. Godz. przyjęć od 10 rano do 8 wiecz.

DR. MED.
L. NITECKI
 SPEC. CHOROÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH front, I piętro **NAWROT 32.** Tel. 213-18
 Przyjmuje od 8-ej do 9 m. 30 zrana i od 5-ej d. 9-ej wieczorem. W niedz. i święta od 9-12-ej w poł.

DOKTOR
WOŁKOWYSKI
 PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ul. **CEGIELNIANA 11** Telefon 238-02
 Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne. Przyjmuje od 8-12 i od 4-9 w niedzielę i święta od 9-1.

Dr. ROJTER
 chor. skóry, włosów i weneryczne **NARUTOWICZA 24**
 7,30 — 8,30, 11 — 13, 14,30 — 16,30, 19 — 20.

Laboratorium
 ANALITYCZNE dla celów diagnostyki lekarskiej **J. ROZENBERGA** st. asystenta fizjologii Wolnej Wszechnicy Polskiej **PIOTRKOWSKA 101,** m. 8, tel. 130-87
 wykonywa wszelkie analizy (chemiczne, bakteriologiczne, serologiczne, mikroskopowe i in.) krwi, moczu, kału, naliczanie t. p.

DR.
Łudwik FALK
 Choroby skórne i weneryczne **Nawrot 7** tel. 128-07
 od 10-12 i 5-7-ej.

Instytut Kosmetyki Lekarskiej i Szkoła Kosmetyczna
„MIMAR“
 przeniesione zostały z ul. Narutowicza 9 na ul. **Sienkiewicza 37** telef. 122-09

Dr. Jan Polak
 CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE. Gabinet Elektro i światłolecznicy, **ul. NAWROT Nr. 7** Tel. 164-21. godz. przyjęć 5-7.30.

KRYNICA
Dr. JÓZEF CHAIN
 ordynuje jak zwykle w **NAŁĘCZÓWCE**

DR. MED.
M. RUNDSZTEIN
 AKUSZER-GINEKOLOG **Pomorska 7,** tel. 127-84
 Przyjmuje od 8-10 r. i 4-8-ej.

DR. MED.
Dawidowicz
 Chor. wewnętrzne Elektrokardiografia (zdjęcia prądów czynnościowych serca). **Narutowicza 42** tel. 184-91. godz. 5-7.

Dr. MED.
A. Kleszczelski
 CHIRURG - UROLOG chor. nerek, pęcherza i dróg moczowych. **Narutowicza 16** (PIŁSUDSKIEGO 76) Telefon 127-79
 przyjmuję od 4-6 po poł.

Dyplomowana pielęgniarka
ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6 Tel. 151-72.
 Wykonywa zabiegi w zakresie pielęgniarstwa wchodzące: strzyki, bańki, pljawk i opatrunki chirurgiczne.

Dr. E. GUTMAN
 choroby dzieci **Gdańska 26,** Tel. 173-00. Od 15.6 ordynuje na **Wiśniowej Górze** willa Szeffera (obok willi Liechtenfelda)

DR. MED.
WIKTOR MILLER
 CHOROBY REUMATYCZNE **ul. Sienkiewicza 40** Tel. 146-11
 przyjmuje od 4 i pół do 7-ej. **FIZYKALNA TERAPJA.**

DOKTOR
H. SZUMACHER
 CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE **Piotrkowska 56** tel. 148-62.
 Od 9-1, od 5-9 pp., w niedziele i święta od 10-1.

DR. MED.
H. Weishof
 CHOR. WEWNĘTRZNE I DZIECI przyjmuje od 16 b. m. **w Kolumnie** UL. LETNIA NR. 3.



D' Reicher
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych **Południowa 28.** Tel. 201-93
 przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. w niedziele i święta od 9-1.

DR. MED.
J. PIK
 POWRÓCIŁ, **Al. Kościuszki 27,** tel. 175-50
 CHOROBY NERWOWE. Spec. nerwice i cierpienia nerwowo-seksualne. Godziny przyjęć 5-7-ej.

Dr.
W. BALICKA
 SIENKIEWICZA 52 (róg Nawrotu) Nr. tel. 194-03.
 Choroby skórne i weneryczne przyjmuje kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej.

Dr. MED.
ANTONI ZALEWSKI
 CHIRURGJA I ORTOPEDJA przeprowadził się na **ul. Główną 5,** Tel. 136-60.
 Przyjmuje od 4-6 po poł.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ
ŻĄDZIEWICZ
 Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtań. **Łódź, ul. Piotrkowska 164** tel. 125-26
 przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

Dr. BRAUN
 powrócił
 Spec. chor. skórnych i wenerycznych przyjmuje od 8-1-ej i od 4-8 wiecz. **Cegielniana 4,** tel. 100-57

„Czystość“
 przyjmuje cyklowanie, drutowanie, trawienie oraz szrotanie biur po i) Czystczenie szyb **Piotrkowska 44,** telefon 167-45

Dr. Med. WŁODZIMIERZ
ŻĄDZIEWICZ
 Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtań. **Łódź, ul. Piotrkowska 164** tel. 125-26
 przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

POKÓJ
umeblowany
 DO WYNAJECIA **Nawrot 2, front — II piętro, m. 314** Telefon.

Gimnazjum Koed. Wieczorowe dla Dorosłych
A. WIERZBICKIEGO
w ŁODZI
ul. Prezyd. Narutowicza 58

Centralna lecznica zębów
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY W ŁODZI
przy ul. Piotrkowskiej Nr. 164, tel. 127-83

Do akt Nr. Km. 817 1935 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja 34, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 4 lipca 1935 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 80, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2-ch krosien mechanicznych z maszynami zakardowymi, oszacowanych na łączną sumę zł. 850, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

MOTORY elektr.
OKAZYJNIE nżywane i nowe po cenach najniższych. Przelatczniki gwiazda-trójkąt i rozruszniki własnego wyrobu. Warsztaty reperacyjne przewijanie maszyn. Instalacje elektr. Reklamy neonowe.
Inż. J. Reicher i S-ka Łódź
POŁUDNIOWA 28. Tel. 21-000.

ALBUMY DO ZDJEĆ AMATORSKICH
i narażniki do wklejania fotosów
POWINIEN ZABRAĆ KAŻDY, kto udaje się na wyuczasy
DUŻY WYBÓR w FIRMIE
A. J. OSTROWSKI S.C.
PIOTRKOWSKA 55

Do akt Nr. Km. XVII/986 1933
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Rzgowskiej 52, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8 lipca 1935 r. o godz. 11 w Łodzi przy ulicy Rzgowskiej Nr. 23, odbędzie się publiczna licytacja ruchości a mianowicie: 2-ch furgonów do rozwożenia pieczywa, konia walcacha lat 9, konia lat 10, uprzęż robocza na 2 konie i maszyny do wyrabiania ciasta, oszacowanych na łączną sumę zł. 1235, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 28 czerwca 1935 r.
Komornik: A. MRÓZ.
Sprawa i-my „Młyn Udziałowy w Szadku”, p-ko Braciom Beck.

Duma matki
Twarz jej promienieje szczęściem, kiedy ciotki, przyjaciółki i sąsiadki podziwiają jej „słodkie” maleństwo. Zdaje się, że jej ukochane dziecko także czuje się dobrze w lśniącej bieli. Ścisnąc matę piąstki, uśmiecha się zadowolone. Wszystko pachnie świeżością i czystością. Tam gdzie są dzieci, pierwszą zasadą winno być przestrzeganie czystości. Wszystkie matki powinny zatem używać tak do mycia ciała jak i prania bielizny dziecięcej, tylko powszechnie znanego z dobroci mydła „Kollontay z pralką”. Wówczas mogą być również tak dumne jak ta oto zadowolona matka. Mydło „Kollontay z pralką” jest łagodne, silnie perfumowane i oszczędne w użyciu.
mydło z pralką
Kollontay
jest lepsze.....

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu spełzłych pierwszych licytacji niżej wymienionych nieruchomości łódzkich, obciążonych pożyczkami Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, na zasadzie § 96 Ustawy Towarzystwa — nieruchomości te zostały powtórnie wystawione na licytację, które rozpoczyna się od sum nieumorzonych części pożyczek Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, z dodaniem narosłych zaległości, kosztów i kar i z obowiązkiem spełnienia warunków licytacyjnych, wzmiarkowanych w § 79 Ustawy Towarzystwa.
Powtórne licytacje odbędą się przed niżej wymienionymi Notariuszami w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ulicy Pomorskiej nr. 21, o godz. 11-ej przed południem.
Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w dokumentach Ksiąg Hipotecznych odpowiednich nieruchomości, oraz w Biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi przy ul. Pomorskiej nr. 21 i tamże przeglądane być mogą.
W razie gdyby dzień wyznaczony do powtórnej licytacji był święteczny — sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Table with 6 columns: Nr. Nr. hipoteczne nieruchomości, przy alicy, Vadium, Licytacja rozpoczęła się od sumy, przed notariuszem, Dnia

SPRZEDAM
okazyjnie z powodu likwidacji pierwszorzędnie wykonane w doskonałym stanie
KOMPLETNE URZĄDZENIE SKLEPOWE
nadające się do każdego rodzaju towarów. Sprzedam również kasę „National”, Firma „Zygmunt” — ul. Piotrkowska 67, vis-a-vis Grand-Hotelu.

SANATORJUM W CHEŁMACH
dla dorosłych i dzieci w sosnowym lesie
Wszelkie wygody: woda bieżąca, światło elektryczne, telefon.
Stała opłata lekarska.
Dietetyczna kuchnia.
Wiadomość na miejscu, lub tel. 12260 127-81.

Do akt Nr. Km. 1739 1934 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, ul. Dowborczyków 26, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 lipca 1935 r. o godz. 13-15 w Łodzi przy ulicy Narutowicza 96, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kredens, pomocnik kredensu, zegar, stół debowy, kanapka i 2 fotole klubowe, pianino firmy „Sellen”, kanapka i dwa fotole, oszacowanych na łączną sumę zł. 2,200, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 25 czerwca 1935 r.
Komornik: St. GÓRSKI.
Sprawa Brunona Nippe p-ko Emili wi Hadzjanowi.

Do akt Nr. Km. 1188 1935 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja 34, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 4 lipca 1935 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Aleja Kościuski Nr. 21 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: filtru metalowego, prasy do owoców, maszyny do mierzenia owoców, maszyny do korkowania butelek i 800 litrów wina owocowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 2000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 21 czerwca 1935 r.
Komornik: DULKOWSKI.
Sprawa Jakuba Kutnera p-ko firmie „Ka-Pe-We”.

Do akt Nr. Km. 1200 1935 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja 34, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 4 lipca 1935 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 65-a, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, serwety pluszowej i wieszadła, oszacowanych na łączną sumę zł. 550, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 21 czerwca 1935 r.
Komornik: DULKOWSKI.
Sprawa Hersza Kamionki p-ko Szlamie Wajnbergowi.

Do akt Nr. Km. 1074 1935 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru III-go, Wacław Koszeli, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczniańskiej 63, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 9 lipca 1935 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Wysokiej 38 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: heblarka żelazna, tokarnia żelazna, oszacowanych na łączną sumę złotych 1100, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 28 czerwca 1935 r.
Komornik: W. KOSZELIK.
Sprawa Rachmilla Feldiefera p-ko Lipie Twardowicz.

LECZNICA DLA ZWIERZĄT
Mag. Wet. H. WARRIKOFFA
ul. KOPERNIKA 22 — Tel. 172-07.
Oddziały wewnętrzny i chirurgiczny. Szczepienia psów przeciw nosaciznie. Strzyżenie psów i koni, kąpiele psów. Kucie koni, nitowanie kopyt.
Przyjęcia w przychodni od 9-1 i od 3-6, w sobotę 9-1 i od 3-4 i pół.

PENSJONAT
Januszewska-Góra (St. kol. Opoczno)
położony w suchym sosnowym lesie. Wymarzona miejscowość odpoczynkowa. Wyśmienita rytualna kuchnia. Odżywianie bez ograniczenia. Ceny bezkonkurencyjne niskie. — Inform. tel. 207-27 w godz. 9-10 i 7-8. Listownie D. Chłopski, Opoczno. Skrz. poczt. 42 20-3

Uzdrowiska i Letniska
CIECHOCINEK. Pensjonat „Pomorzanka Mała” poleca ładne słoneczne pokoje w centrum Ciechocinka, obok Łazienek. Kuchnia obfita, wykwiutna. Na żądanie dietetyczna. Ceny przystępne.
PENSJONAT w Kazimierzu Dolnym, Willa Regina, Góry, wielomorgowy park, truskawkarnia, pierwszorzędną kuchnię, telefon. Informacje w Łodzi: tel. 179-16, od 2 do 4 pp.
WŁODZIMIERZÓW! Pensjonat „Trzy Lilje” p. kier. Wajcmanowej i Russakowej, 12-morgowy las. Do plaży 5 minut. Dla młodzieży opieka. Gry sportowe. Oświetlenie elektryczne. Inform. w Łodzi, tel. 245-08, 3-4 i pół 7-9.
GŁOWNO willa Rosenberga Stary Warchałów, 5 minut od stacji. Położony w okolicy górzystej w starym suchym sosnowym lesie. Rzeka i plaża słoneczne pokoje, kuchnia wykwiutna, na żądanie dietetyczna. Ceny niskie. Kuchnia rytualna.

Rozmalte
DLA MOJEJ krewnej, inteligentnej młodej panny, o ujmującej powierzchowności na dobrem stanowisku, mającej własny dochodowy interes, poszukuję w celu matrymonialnym inteligentnego mężczyzny w średnim wieku, energicznego o dobrym charakterze. Zgłoszenia pod „Veritas”.
AKADEMICKIE Biuro Informacyjne, Piotrkowska 89, załatwia przyjęcia na wszystkie uczelnie zagraniczne, tłumaczenia dokumentów, legit. C. I. E. (wizy ulgowe i bezpłatne, ulgowe biletu zagraniczne).
JASNOWIDZOWI Vapurowi zam. Kraków, Wielopole 3, składam podziękowanie. Zdziwiająca trafność przepowiedni. Eugenia Aschenbrenner, żona adwokata, Kraków.
ZAMELDOWANIE i wymeldowanie w Ubezpieczalni skutecznym za zwrotem kosztów tramwajowych. Zgłosz się na wezwanie telefoniczne Nr. 186-67. Gdańska 37, m. 22.
JASNOWIDZA Vapuro uznano ogólnie za Fenomena świata. Pisz — przekonasz się, Kraków, Wielopole 3.

Ostrowo n. Bałtykiem
PENSJONAT „HELMAR”,
Heleny Markusówny pod zarządem Dr-owej M. Statterowej. Piękna plaża, otwarte morze. Kuchnia wykwiutna. Ceny niskie. Wiadomość: Piotrkowska Nr. 51, tel. 121-23 od 9-1 i od 8-10 wiecz. 40-2

Inż. A. RUSSAK
tłumacz - przysięgły
NARUTOWICZA 47, tel. 245-08.
Kancelaria tłumaczy i uwierzytelnia dokumenty, załatwia przyjęcia do Wyższych Uczelni zagranicznych — (francuskich, włoskich, palestyńskich itd.) na zasadzie specjalnego upoważnienia Rektoratów Uczelni. Godziny przyjęć: 15-20 codziennie.
Tyko
w „Tureckiej Cukierni”
w Łodzi przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 12 i NARUTOWICZA 2
można dostać najczystsze i najzdrowsze lemonjady owocowe, preparowane na gotowanej wodzie. Dobroć i jakość wód bezkonkurencyjna.

